Nr. 34. Czwartek 12 Lutego 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 p. południu wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, [...]ztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi [...]a Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— [...]klamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clemont 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Od dnia 18 do 28 stycznia b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne:

Zarazę pyskową i racicową u bydła: w Czarnej (pow. pilzneński).

Nosaciznę u koni: w Sapieżance (pow. kamionecki) i w mieście Lwowie.

Świerżb u koni: w Porąbce u[...]ewskiej (pow. brzeski), w Szczawnicy [...]ższej (pow. nowotarski), w Kozinie i [...]łaharówce (pow. skałacki) i w Spryni (pow. samborski).

Nadto panują w kraju następujące choroby stadne:

Zaraza płucna u bydła: w Glince [...]ycerce (pow. żywiecki).

Zaraza pyskowa i racicowa u bydła: w Podkamieniu i Załanowie (pow. [...]atyński).

Nosacizna u koni: w Orańcu (pow. bialski), w Jasionowie (pow. brodzki), [...] Dubszczu (pow. brzeżański), w Boryni[...]ch (pow. bobrecki), w Leninie wielkiej (pow. staromiejski), w Błyszczance (pow. [...]leszczycki), i w Leonówce ad Manajów (pow. złoczowski).

Swierzb u koni: w Łopatynie (pow. [...]odzki), w Leszczańcu i Snowidowie (pow. [...]czacki), w Peczeniżynie (pow. kołomyjski), [...] Lwowie, w Bekersdorfie (pow. podha[...]cki), w Kokoszyńcach i Hlibowie (pow. ska[...]ki), w Samborze i Mestkowicach (pow. [...]mborski), w Uściu (pow. śniatyński), w [...]nianach (pow. tłumacki), w Chmielówce (pow. trembowelski), i w Zborowie (pow. [...]oczowski).

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, dnia 28 stycznia 1885.

Dnia 28 stycznia 1885 roku wydana i rozesłana została z ekonomatu c. k. Namiestnictwa we Lwowie część V dziennika ustaw i rozporządzeń krajowych.

Część ta zawiera:

Nr. 18. Obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z dnia 2 stycznia 1885 r. l. 1 542, względem pokrycia niedoboru funduszu krajowego w r. 1885, przez pobór dodatku krajowego.

Nr. 19. Obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z dnia 12 stycznia 1885 r., o udzieleniu prawa Radom powiatow. w Tarnobrzegu, Bochni i Grybowie do pobierania opłat mytniczych

Nr. 20. Obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z 12 stycznia b. r., o zezwoleniu obszarom dworskim w Burzynie i Spasie oraz gminie w Dobczycach na pobór opłat mytniczych

Nr. 21. Ogłoszenie c. k. górniczego Starostwa w Krakowie z 4 stycznia b. r. l. 19, o ustanowieniu terenu ochronnego dla źródeł wody w Rygulicach.

Nr. 22. Ustawę z dnia 16 stycznia 1885 r., o zaciągnięciu pożyczki 200.000 zł. na wspomożenie potrzebujących wsparcia gospodarzy wiejskich, dotkniętych powodzią w r. 1884.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 12 lutego.

Pierwszy dzień obrad w Izbie deputowanych nad nowelą do ustawy o należytościach skarbowych, zawiódł najzupełniej nadzieje tych, którzy sądzili, iż lewica tak skora w uchwalaniu wydatków, mianowicie takich, do których rząd ze względu na położenie finansowe państwa, nie może absolutnie się przychylić, zechce także okazać taką samą gorliwość przy przedłożeniu mającem na celu podniesienie dochodów skarbowych. Do dyskusyi ogólnej nad wzmiankowaną nowelą zapisał się do głosu przeciw niej długi szereg posłów lewicy, a ci, którzy przedwczoraj przemawiali, zaznaczyli jak najdobitniej nieprzyjazne stanowisko swojego stronnictwa, wobec projektu rządowego, a to pomimo iż ogół zapatrujący się bezstronnie na rzecz, a nawet część prasy sympatyzującej ze zjednoczoną lewicą, uważają zarządzenia projektowane w noweli za słuszne, praktyczne i niezbędne.

Nowela poddaje przedewszystkiem opodatkowaniu obrót domów handlowych, nakłada pewne należytości za transakcye dokonywane na giełdzie, reguluje opłaty od polic asekuracyjnych i zmienia dotychczasową ustawę o opłatach przy przenoszeniu praw własności nieruchomej. Z wyjątkiem dzienników, prowadzących opozycyę ze względu na dobro, wszystkie inne wypowiadają przekonanie, iż austryackie przepisy o stemplach i należytościach nie zasługują bynajmniej na zarzut zbytniej uciążliwości, i nie odgrywają wcale w budżecie przedlitawskim takiej dominującej roli, jak np. we Francyi, Anglii a nawet w Niemczech. We Francyi dochód z należytości skarbowych preliminowano na rok bieżący w sumie 700 milionów franków, reprezentuje on przeto czwartą część ogólnych dochodów obliczonych na 2500 milionów. W Anglii z tego źródła wpłynęło do kasy roku zeszłego około 300 milionów franków. W Austryi zaś, według przedłożonego Izbom preliminarza oznaczono dochody ze stempla na 17,600.000 zł, a należytości od interesów prawnych na 33,250.000 zł., ogółem na 50,850.000 zł. Ponieważ zaś ogólne dochody państwowe w Austryi przedstawiają sumę 504 milionów zł., przeto kwota uzyskana ze stempli i należytości reprezentuje mniej więcej dziesiątą część całego dochodu.

Jak powiedzieliśmy, wniesiona nowela ma zapewnić państwu powiększenie dotychczasowych niestałych dochodów, bądź w drodze podniesienia niektórych opłat, bądź też wprowadzenia nowych, w pierwszym zaś rzędzie w świecie kupieckim. To też z tej strony najsilniejsze podnoszą się protesty przeciw noweli, a prasa, związana rozlicznemi stosunkami z tym światem, występuje najzawzięciej w imię utrzymania dotychczasowego stanu rzeczy. Słusznie na to odpowiada jeden z dzienników, iż jeśli już nie widmo niedoboru, to sama sprawiedliwość nakazuje, aby była przyjętą zasada słusznego opodatkowania wszystkich jednostek, korzystających z opieki państwa, i aby przedsiębiorstwa kupieckie podlegały obowiązkowi opłaty podatku. Zwolnienie tych przedsiębiorstw od tego ciężaru, byłoby restytucyą nieusprawiedliwionych przywilejów. Tak samo, jak szlachta, nie może szemrać, iż uchylono przywilej, zwalniający ją od uiszczania pewnych należytości skarbowych, równem prawem koła kupieckie, przemysłowe i finansowe nie mogą domagać się jakichkolwiek prerogatyw w stosunku do reszty obywateli. Komisya Izby deputowanych, do której odesłano przedłożenie, poczyniła zresztą na rzecz świata kupieckiego wszelkie możliwe ustępstwa, odrzucając przepis, który domagał się opodatkowania całej, bez wyjątku korespondencyi kupieckiej, i proponując w to miejsce mierny stempel przy potwierdzaniu odbioru Niemniej podatek giełdowy został wymierzony w tak skromnych rozmiarach, iż nie ma bynajmniej obawy, aby mógł chociaż na chwilę przyczynić się do paraliżowania obrotu na giełdach.

Jeżeli to wszystko weźmiemy na uwagę, we właściwem przedstawi się nam świetle opozycya, jaką rozwija przeciw noweli obóz zjednoczonej lewicy. Ta sama opozycya, która przy każdej sposobności ma w zapasie pociski przeciw rządowi, iż nie przywrócił dotychczas równowagi w budżecie, występuje systematycznie przeciw wszelkim zarządzeniom, zmierzającym do rozwinięcia sił finansowych państwa i zbliżenia się do tyle pożądanego celu. — Nie wątpimy jednakże, że jak w tylu innych razach, tak i w obecnym, wzgląd na pomyślność państwa odniesie zwycięztwo nad złą

---

5)

RYCERZ MORA

XVII.
(Ciąg dalszy.)

Jagusia zadrżała i pobladła jak chusta. Oczy jej się szeroko rozwarły i słowa wypowiedzieć nie mogła. Weychard wstał z zydla, zbliżył się do niej i nachyliwszy nad dziewczyną swą jastrzębią twarz, przenikając ją na wskróś swym dzikim wzrokiem, prawił syczącym głosem:

— My wszystko wiemy! Jak nie powiesz prawdy, to cię kijami zabić każę i na szubienicy obwieszę jak wściekłą sukę. Ty byłaś z Bartkiem Koszarskim w Krzepicach?

Biedna dziewczyna pod wrażeniem tego syczącego głosu, tych groźb, całkiem straciła przytomność. Drżąc jak liść osiczyny, wyrzekła:

— Tak!

— Więc przyznajesz się do tego, że byłaś w Krzepicach, że należysz do partyi zbójeckiej niejakiego rycerza Mory, którym jest łotr ostatni Żwan ze Smolarzy? Przyznajesz to?

— Przyznaję!

Weychard uśmiechnął się zwycięzko, zwrócił się do Millera i coś doń szwargotać począł, śmiejąc się głosem cichym i przytłumionym, przyczem cały się trząsł jak galareta. Usiadł sobie znowu na zydlu, oparł się o stół, rozpiął delię na sobie, ukazując pod spodem żupan karmazynowy i wlepiwszy znowu wzrok w Jagusię, pytał:

— Gdzie jest teraz ów Mora, łotr urwany z pod szubienicy?

— Nie wiem!

Odzyskała znów przytomność. Gniewną była na siebie, na swą małoduszność, wrzało w niej wszystko i postanowiła już nic nie mówić, choćby ją zabić miano. Jak błyskawica przebiegła jej myśl przez głowę, że jeżeli zdradzi Żwana, to Szwedzi gotowi nań napaść, rozbić wszystko, schwytać go, a zarazem schwytać Bartka. Widziała migające w oczach Weycharda straszne błyskawice, ilekroć mówił o Bartku. Za nic w świecie go nie zdradzi, nie odda w ręce szwedzkie. Owinęła się w burkę i mówiła teraz głosem spokojnym i pewnym:

— Nie wiem! nic nie wiem!

Weychard porwał się z zydla jak wściekły pies. Przyskoczył do dziewczyny, pochylił się nad nią i wykrzecając jej pod oczami ściśniętemi pięściami, syczał w uniesieniu strasznego gniewu:

— Ty nie wiesz? Ty chcesz tu łgać? Ja ci prawdę z pod serca dobędę, jak zechcę! Suko przeklęta! psie nasienie! żmijo! łajdaczko! Jam jest Weychard, ten straszny Weychard, który setki tobie podobnych powiesił. Batogami cię zasiec każę, pasy z ciebie drzeć będę, oddam cię żołnierzom by się z tobą pobawili, jak mi prawdy nie powiesz.

Pienił się cały i skakał jak żmija. Na bladą jego twarz wystąpił jakiś siny rumieniec, a oczy mu krwią zaszły. Zmęczył się, bo chrapał, oddychając głośno. Usiadł znowu na zydlu i hamując się widocznie, mówił już spokojniej:

— Ty i Bartek Koszarski, za wasze sprawki w Krzepicach, jesteście wyjęci z pod prawa. Każdy was może zabić jak psa wściekłego. Imiona wasze przybite są tutaj w obozie na szubienicach. Pójdziesz i ty na stryczek. Pójdziesz, jakem Weychard, jeżeli prawdy nie powiesz. Ciebie tam w tej kupie łotrów i zbójców zowią Litaworem?

— Tak.

— Kto tam jest więcej, gadaj!

— Nie wiem.

Weychard skoczył znowu na zydlu jakby go co ukłuło, usiadł, pięścią w stół uderzył, aż kufel Millera z piwem zadzwonił i rzekł:

— Przeklęta żmija! Ale ja cię zaraz gadać nauczę!... Hej! — obrócił się do młodego i pięknego Szweda — sprowadzić tu kata!

A widząc, że Szwed się nie rusza, bo zapewne nie rozumiał o co idzie, powtórzył mu to samo po szwedzku. Młodzieniec wyszedł. Jagusia zbladła jak płótno.

— Jak ci przypniemy podeszew, ladacznico jakaś, śpiewać ty mi będziesz wszystko!

— O! nie rób pan tego! — błagała, składając rączki Jagusia — nie rób! Com ci winna? Koń mnie uniósł i wpadłam tu między Szwedów.... Zmiłuj się panie, nie męcz mnie. Jam biedna dziewczyna, i nie wiem co to wojna i o co się biją. A mnie co do tego?

— A po coś poszła do bandy Mory?

— Bo pan Bartek tam poszedł. Uciekliśmy oboje, bo nas pani Koszarska ciągle rózgami biła. Sprzykrzyło nam się to już. Cóż mieliśmy robić!

— Toś ty miłośnica tego Bartka? co? duszka jego?

Mówiąc to, wykrzywił twarz do uśmiechu, lubieżnie wydął usta i wpatrzył się w dziewczynę, jakby ją pożreć chciał oczami.

Jagusia zarumieniła się jak wiśnia.

— Nie wiem, co to jest duszka, nie rozumiem tego. Pan Bartek się ze mną ożeni....

— Aha! ożeni się! ha! ha! chybaby był głupi. O! łotrzyco jakaś! Dam ja tobie miłostki! Gadaj mi zaraz, gdzie jest teraz Mora i ten twój kochanek Bartek, zbój ostatni?

— Nie wiem.

— Znowu nie wiesz? Powiesz ty nam, powiesz, jeno ci kat podeszew przypiecze. Hej! — obrócił się do stojącego przy wejściu chłopa — Maciek, weźmy go do niej!

Maciek leniwie się poruszył, zdjął ze siebie baranią opończę, zrzucił kapelusz i ukazała się duża, kręconym, rudym włosem pokryta głowa. Twarz opuchła, jakby nalana, czerwona i trędowata była cała. Stanął, poglądając małemi siwemi oczkami, które ciągle mrugały. Ubrany był w skórzany zatłuszczony i zabrudzony kaftan bez rękawów. Z ramion żylastych odgarnął koszulę, zatarł ręce, splunął w nie i rzekł głosem słodziutkim i cichym:

— No, dzierlatko — rozbierz się! Lepiej się sama rozbierz, niż żebyśmy ci mieli wstydu narobić.

Uśmiechał się szkaradnie mówiąc to, mrugał oczami, kiwał głową i zacierał żylaste, ogromne, jak duże śmigi w wiatraka, ręce.

Jagusia, widokiem tego strasznego człowieka przestraszona do głębi duszy, skoczyła w bok i mimowolnie natknęła się ręką na szablę, której dotąd jej nie odebrano. W jednej chwili dobyła jej i rzekła z determinacyą:

— Bronić się będę!

wiarą i szkodliwemi zapędami nieprzejednanego stronnictwa.

Sprawy krajowe.

(*Rada ogólna Towarzystwa gospodarskiego.*)

(Dokończenie.)

W dzisiejszych jednak naszych stosunkach gospodarskich nie można poprzestać na częściowej zmianie uprawy, na wprowadzeniu szerszej niż dotąd uprawy jednego lub drugiego gatunku ziarna. Dzisiejsze stosunki gospodarskie w Galicyi wymagają zupełnej reformy kierunku pracy rolniczej. Zamknięcie granicy rossyjskiej, pozbawiając Galicyę możności sprowadzania stamtąd bydła stepowego, zniewoliło pomyśleć o zastąpieniu go własnym chowem i o zwróceniu ku temu wszystkich sił gospodarstwa krajowego. Niegdyś byliśmy krajem wyłącznie rolniczym, i to wystarczało. Zboże nasze zasilało porty Gdańska i Odessy, odchodziło do Anglii. Byliśmy, jak mawiano spichrzem, czyli spiżarnią Europy. Dzisiaj, przy spadku ceny zboża, przy zachwianym odbycie na plony gleby naszej, ubytki spiżarniane potrzeba zastąpić mięsem i nabiałem. Chów bydła nabył wysokiej doniosłości w naszem gospodarstwie, którego też cały system w tym kierunku zmieniony być musi. Gospodarkę zbożową potrzeba w znacznej części zamienić na gospodarstwo pastewne, aby ubytek w sprzedaży zboża powetować w jak najszerszej mierze nabiałem i rozpłodem bydła. I zaiste ubytek ten opłaci się sowicie tym sposobem, jeżeli mianowicie chów bydła będzie prowadzony umiejętnie i wyzyskany należycie. W tym kierunku uczyniono już ostatniemi czasy i u nas znaczne postępy. Konieczność przeobrażenia gospodarstwa czysto rolniczego na gospodarstwo rolniczo-pastewne i nabiałowe, zaczyna coraz bardziej torować sobie drogę w pojęciu i przekonaniu naszych rolników, i to nietylko większych właścicieli, ale nawet u włościan, u których troskliwość w pielęgnowaniu bydła coraz staje się widoczniejszą.

Z tych to powodów zdaje nam się nader ważną i w najstosowniejszej podniesioną porze, objęta programem tegorocznej Rady ogólnej Towarzystwa gosp., sprawa zmiany kierunku produkcyi rolniczej, który to przedmiot, wyczerpująco wyłuszczony i omówiony, w praktyce naszej gospodarczej, może wywołać skutki wielkiej doniosłości.

Równocześnie z Radą ogólną Tow. gosp. zbiera się też sekcya chmielna i przedłoży zapewne Radzie sprawozdanie z całorocznych swych czynności. Uprawa chmielu ożywiła się u nas bardzo ostatniemi czasy, dzięki staraniom rzeczonej sekcyi. Jest to gałęź gospodarstwa, mająca pod każdym względem znakomitą przyszłość u nas; posiadamy albowiem klimat i glebę odpowiednią, należy tylko umiejętnie do tychże zastosowywać uprawę, a o odbyt niema się co troszczyć, bo można go być pewnym tak do browarów krajowych jak i na wywóz za granicę.

Aby zbadać najnowsze sposoby umiejętnej uprawy chmielu, stwierdzonej doświadczeniem, wysłało w roku bieżącym Towarzystwo gospodarskie z funduszów subwencyjnych stypendystę p. Lityńskiego na całe lato do Czech do Zatecza, zapewniwszy mu z góry stypendyum dwuletnie, ażeby był w stanie nie tylko obznajomić się dokładnie z uprawą chmielu w jednem i drugiem miejscu, ale nadto zwiedził wszystkie słynniejsze z uprawy chmielu okolice Czech i Morawy i przyswoił sobie wszystkie wiadomości, mogące się skutecznie przyczynić do podniesienia i rozpowszechnienia uprawy chmielu u nas. Umieszczane peryodycznie w ciągu ubiegłego lata sprawozdania p. Lityńskiego w czasopiśmie Tow. gosp. w „Rolniku" dozwalają ze wszech stron się spodziewać, że udzielone temuż stypendyum nie będzie zmarnowane, lecz przyniesie plon pożądany; widać z nich bowiem, że p. Lityński zajął się poruczonym mu przedmiotem gorliwie i z zamiłowaniem że wykształci się na dzielnego instruktora uprawy chmielu, i po ukończeniu dwuletniego okresu stypendyjnego nabyte wiadomości na korzyść kraju, w kierunku przez sekcyę chmielną Towarzystwa gosp. wskazanym, zużytkuje.

Ostatniemi czasy polecił komitet Tow. gosp. p. Lityńskiemu zbadać uprawę chmielu **drutową** i przekonać się o ile takowa odpowiada swemu zadaniu i czy można ją u nas z pomyślnym zaprowadzić skutkiem? Uprawa **drutowa**, t j. zastąpienie tyk drewnianych drutami przez plantacye chmielu pociągniętemi, jest wielkim postępem, wielką, na polu chmielarstwa, zdobyczą. Nietylko bowiem, że sprowadzanie tyk chmielnych z oddalonych nieraz okolic jest bardzo kosztowne, że tyki, podlegając zepsuciu, nie starczą na długo i co lat parę potrzeba je zastępować nowemi, ale co gorsza, przy postępującem coraz bardziej wyniszczeniu lasów, a rozszerzaniu się uprawy chmielu, wyczerpuje się zasób tyk drewnianych, tak dalece, iż brak ten, dający się już dzisiaj dotkliwie uczuwać chmielarzom, wkrótce mógłby nawet znacznie sparaliżować uprawę chmielu w ogóle i nie dozwolić jej rozwinąć się u nas do pożądanych rozmiarów. Uprawa drutowa zabezpiecza przeto poniekąd przyszłość chmielarstwa.

Stosownie do otrzymanego polecenia p. Lityński zwiedził najznakomitsze drutowe plantacye chmielu w Czechach, zdjął z nich plany, wypracował kosztorysy zaprowadzenia takowych u nas, co wszystko będzie, jak widzimy, z programu, przedłożone Radzie ogólnej Tow. gosp. i nastręczy sposobność ziemianom naszym poznajomienia się dokładnie z tym zajmującym i ważnym przedmiotem.

Oprócz pomienionych powyżej znachodzimy w programie obrad sprawę reformy ustawy lasowej i pogląd na stan gorzelnictwa galicyjskiego.

Widzimy zatem, że program obrad tegorocznej Rady ogólnej Tow. gosp. obejmuje wszystkie najważniejsze w obecnej chwili kierunki i potrzeby naszego gospodarstwa rolniczego, z czego wnosić można, że obrady tegoroczne będą nadzwyczaj zajmujące i że zgromadzi się na nie liczne grono uczestników, którym nieobojętna przyszłość i pomyślny rozwój gospodarstwa krajowego.

Rada państwa.

(*CCCLXXXXV posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 10 lutego. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej.*) Prezes **Smolka** zagaja posiedzenie o godzinie 11 m. 15, oznajmiając, że poseł Julian Czerkawski zrzekł się urzędu sekretarza Izby, a wybór w jego miejsce odbędzie się na posiedzeniu następnem.

Od rządu wniesiono: projekt ustawy o zabezpieczeniu robotnikom utrzymania w chorobie i projekt ustawy o wsparciach ze skarbu dla dotkniętej w roku 1884 klęskami elementarnemi ludności Dolnej Austryi, Morawy i Szląska.

Liczne petycye żądają obniżenia cen soli. Młynarze z Czech i Morawy petycyonują o poparcie i ochronę dla swego przemysłu. Do petycyi tej zabiera głos poseł **Dyrich** i gorąco ją popiera, żądając nakoniec, aby ją przekazano komisyi ekonomicznej. — **Prezes** zwraca mowcy uwagę na § 71 regulaminu, wedle którego popieranie wniesionych dopiero petycyj i motywowanie ich, jest wzbronione; zresztą stanie się zadość żądaniu o przekazanie jej komisyi ekonomicznej.

Poseł **Tausche** składa na stole prezydyalnym wniosek: „Wzywa się rząd, aby czemprędzej wniósł projekt o zaprowadzeniu opłaty statystycznej od przesyłek towarowych, przychodzących z Węgier do Austryi". (Wiadomo, że przed trzema laty Węgry zaprowadziły taką opłatę od przesyłek z Austryi.)

Minister rolnictwa hr. **Falkenhayn** odpowiada na interpelacyę Rufa z dnia 6go b. m. w sprawie popierania sadzenia amerykańskich latorośli winnych w winnicach austryackich, zniszczonych przez mszyce winniczne. Odpowiedź jest zupełnie w duchu interpelantów.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Naprzód idzie drugie czytanie zmiany, którą w uchwałach Izby poselskiej przedsięwzięła Izba wyższa co do prolongowanej prawomocności ustawy z dnia 31 marca r. 1875, o zwolnieniu od stemplów i należytości skarbowych i ułatwieniu czynności ku wymazaniu drobnych pozycyj z hipotek. — Imieniem komisyi prawniczej zdaje sprawę poseł **Nitsche**. ale tylko ustnie, więc nie wiadomo, o jaką zmianę chodzi; zdaje się, że nie o coś essencyonalnego. — Izba bez dyskusyi zgadza się na uchwałę Izby wyższej.

Następnie bez dyskusyi przyjęto traktat o ochronie telegrafów podmorskich.

Z kolei idzie drugie czytanie projektu rządowego o upoważnieniu rządu do zawarcia umowy z rządem węgierskim, w sprawie wybicia monety miedzianej. — Sprawozdawca komisyi budżetowej, poseł Juljan **Czerkawski** przedstawia, jako zapas monety miedzianej, wybitej w roku 1881 w ilości 1,101.212 zł. spadł do września roku zeszłego do 113.489 zł., bo mnóstwo jej idzie do Bośni i Hercegowiny, a ztąd mogłoby jej w granicach Monarchii wnet zabraknąć; wnosi przeto przyjąć projekt rządowy, który żąda wybicia monety miedzianej za 2 miliony złotych na całą monarchię, z których na Austryę przypada 1,400.000 zł., na Węgry za 600.000 zł. Izba bez dyskusyi uchwala projekt w drugiem i zaraz także w trzeciem czytaniu.

Ustawę o prowizorycznem uregulowaniu kongruy uchwalono w trzeciem czytaniu (rozumie się, że tak, jak wyszła z drugiego czytania, a więc wedle oświadczenia ludowych niekwalifikującą się do sankcyi, co jednak nie przeszkodzi zmodyfikować ją w Izbie wyższej i zmodyfikowaną przyjąć w Izbie poselskiej i w ten sposób do sankcyi doprowadzić).

Następuje drugie czytanie noweli o należytościach skarbowych, z którą zaznajomimy czytelników dokładnie, gdy [illegible] cznie się dyskusya szczegółowa. — Do głosu w dyskusyi ogólnej zapisali się: przeciw noweli pp. Keil, Steudel, Menger, [illegible] ner, Löblich, Neuber, Fryd. Süss, [illegible] ko, Stourzh, Pollak, Heilsberg i Hackel; za nowelą pp. Obreza, Trojan i Biliński.

Pos. **Keil** oświadcza się przeciw noweli, która tak samo, jak prowizoryczna ustawa o należytościach skarbowych z r. [illegible] jest niejasnym i zawiłym konglomeratem najrozmaitszych przepisów i rozporządzeń, a której skutek dla finansów państwa pozostaje w dysproporcyi z dotkliwym ciężarem, jaki z niej spadnie na obroty kupna i sprzedaży, na ruch pieniężny, handlowy i przemysłowy. Są wprawdzie niektóre ulgi w noweli, te jednak są przeważone nowem obarczeniem ludności, które jest niemałe, skoro sam rząd oblicza, że w miejsce [illegible] należytości skarbowych, które dziś przynoszą 2 miliony, mają wstąpić nowe, które mimo ulg w noweli, przynosić będą [illegible] milionów. Co więcej, nawet ulgi niektóre są tego rodzaju, że ostatecznie stanowią podwyższenie opłat. Wiele czynności handlowych, asekuracyjnych, giełdowych i t. p., które dotychczas wolne są od opłat, ulegną [illegible] uledz opodatkowaniu; ale mimo że tendencya noweli skierowana jest przeciw kapitałowi, najdotkliwszy cios spadnie z [illegible] na ruch kupna i sprzedaży realności, w tym punkcie znów nowela najwięcej da uczuć mniejszemu przemysłowi po miastach przez podwyższenie komornego i mniejszej własności ziemskiej, przez odjęcie gruntom wartości. Wyższe opodatkowanie czynności asekuracyjnych będzie ciężkim ciosem dla zasady samopomocy, boć nie towarzystwa ubezpieczeń, lecz ci, którzy w nich się ubezpieczają, ponosić będą nowe ciężary. Słowem zastój i zacofanie w obrotach będzie skutkiem noweli, która nie wyrównywa ciężaru między różnemi gałęziami obrotu, lecz powiększa go tylko. Za taką nowelą mowca głosować nie może. (*Brawo, brawo! z lewicy.*)

Ma zabrać głos za nowelą pos. Obreza, który jednak kazał się wymazać z pomiędzy zapisanych. **Prezes** daje głos pos. **Trojanowi**; ten atoli jest nieobecny na sali i traci głos; z tegoż powodu traci głos pos. **Biliński**. Gdy więc z zapisanych za nowelą nikt głosu nie zabiera, prezes daje go drugiemu z zapisanych przeciw noweli.

Pos. **Steudel** przypomina, że nowela ta oddawna już leży na stole Izby, a dostała się pod obrady z powodu sporów między rządem a prawicą. Długa choroba jest to pewna śmierć — mówi przysłowie niemieckie; tego spodziewa się mowca po długiej chorobie noweli. W ocenieniu jej mowca (drugi wiceburmistrz miasta Wiednia) powoduje się przeważnie interesem stolicy, obawiając się, że ustanie w niej ruch budowli, skoro należytości skarbowe od przeniesienia własności pomnożą się dla samego Wiednia o pół miliona rocznie. Opodatkowanie korespondencyi handlowej naraża tajemnicę listów kupieckich na niebezpieczeństwo, a nadto kontrola finansowa nad tąż korespondencyą będzie tak droga, że dochody z należytości skarbowych tego rodzaju staną w zupełnej dysproporcyi z wydatkami. Mowca zgadza się na wyższe opodatkowanie wygranej w loteryę, ale chce, żeby loterye dotychczasowe były wolne od podwyższenia tego, bo miasto Wiedeń także ma pożyczkę loteryjną. Przechodząc inne szczegóły noweli, mowca zwraca się szczególniej jeszcze przeciw § 16mu, który podwyższa opłatę za wyroki, a przez to podraża wymiar sprawiedliwości, który i tak już jest w Austryi bardzo drogi, mianowicie dla klas mniej zamożnych. Niektóre formalności, które nowela przepisuje, zniewolą publiczność do ustawicznego zaciągania rady znawców, aby nie popaść w karę; to zaś ogromnie podroży procedurę. Dla skarbu z tego wszystkiego nie wiele pozostanie, bo oprócz wspomnianego już pomnożenia kontroli pomnożą się także kary i rekursa, do czego będzie potrzeba więcej urzędników. Nowe te ciężary mają być zaprowadzone bez względu na to, że w Austryi i tak już podatki są większe niż w któremkolwiek innem państwie. Mowca woła przeto: *Quousque tandem abutere, Dunajewski, patientia nostra!* Ponieważ nowela nie mówi o publicznych licytacyach

---

— Hi! hi! hi! dzierlatko! — rzekł Maciek — na nic ci się to nie zda.

— Bronić się będziesz? — porwał się Weychard i dodał: — czemu jej broni nie odebrano?...

Miller, przez cały czas tej rozmowy siedzący w milczeniu i popijający swe piwo, sięgnął ręką po pistolet, z trzaskiem odwiódł kurek i mierząc do Jagusi, począł coś prawić swym grubym, chrapliwym głosem.

— Dzierlatko! - rzekł Maciek — nie psuj swej sprawy. Zawżdyć to lepiej pokorą jak dumą i oporem. Powiedz co wiesz, a włos ci z głowy nie spadnie.

— Czego chcecie odemnie? com wam winna? — pytała Jagusia.

— Powiedz, gdzie jest Mora? — wrzeszczał Weychard.

— Nie wiem! zkąd mam wiedzieć? nic nie wiem! Na rany Chrystusa Pana! dajcie mi pokój! — błagała dziewczyna.

W tejże chwili wszedł do namiotu młody Szwed, a za nim owinięty w karmazynową opończę mąż z dwoma pachołkami. Ci wnieśli wielki kocioł żelazny, drwa i szczypce W milczeniu stanęli podle wejścia i ze spokojem, jakby to szło o rzecz najzwyklejszą, poczęli [illegible] ziemi on kocioł, drwa i szczyp[illegible] Jagusi na widok tego wszystk[illegible] wyższego stopnia. Rzu[illegible] szablę i przypadła do n[illegible] da, szlochając i prosząc. [illegible]

— Ratuj mnie panie [illegible] demną! Męczyć mnie chcą. [illegible] no Częstochowska, zmiłuj s[illegible]

W twarzy Szweda uka[illegible] ledwie dostrzedz dający się [illegible] czucia i żalu. Schylił się, pod[illegible] dziewczynę i coś jej prawić począł po szwedzku. Ale Weychard skoczył i spytał:

— Gadasz, gdzie jest Mora?

— Nie wiem! na miłosierdzie Boskie, nie męczcie mnie!

— Kacie! — zawołał Weychard — czyń swoją powinność.

Mąż w czerwonej opończy skinął na swych pachołków. Ci wraz z Maćkiem rzucili się na dziewczynę, w jednej chwili zdarli z niej burkę, przewrócili ją na ziemię i związali. Jagusia krzyczała w niebogłosy:

— Ludzie ratujcie! Kto ma Boga w sercu, niech mię ratuje. Miłosierdzia! łaski! łaski!

Sciągali już jej buty z maleńkich nóżek, a jeden rozpalał pod kotłem drwa i dmuchał na ogień jak miech. Miller popijając piwo, uśmiechał się okrutnie i nie spuszczał ani na chwilę swego mętnego wzroku z szamoczącej się w rozpaczliwym wysiłku dziewczyny.

Nad związaną, leżącą na kobiercu z obnażonemi białemi i maleńkiemi jak u kopciuszka nogami, stanął Weychard i pytał:

— Powiesz gdzie jest Mora ze swą bandą?

Zawahała się przez chwilę, milcząc [illegible] na suchą, kościstą twarz Weychar[illegible]tą teraz siną jakąś barwą. Uśmie[illegible]szczerząc czarne zęby, i straszli[illegible]zył swe ciemne, gęste brwi. [illegible] jak mogła. Przez myśl prze[illegible] niebezpieczeństwo jakie gro[illegible] jeśli powie to czego od niej [illegible]niała sobie, że Mora chce [illegible] Szwedów, jeśli więc tych ostatnich o tem uprzedzi, co się wtedy stanie? Wszyscy polegną, zginą, dostaną się w straszne ręce Szwedów. Bartek wyjęty z pod praw, zawiśnie na szubienicy. O! Bartku czemużeś ją opuścił? Już postanowiła nic nie mówić, wytrzymać wszystko, gdy nagle obok niej stanął jeden z pachołków katowskich, dzierżąc w ręku rozpalone do czerwoności szczypce. Pachołek ten starannie jak mnich wygolony, miał dziwnie obojętną i spokojną twarz. Stał z dymiącemi się szczypcami w rękach, spoglądając na przerażoną i rzucającą się konwulsyjnie Jagusię.

— Powiem, wszystko powiem! — wołała przestraszona dziewczyna — tylko mię nie męczcie.

— Spodziewałem się tego! — syknął Weychard ze zjadliwym uśmiechem — gadaj, gdzie jest banda Mory?

— Niedaleko ztąd, w lesie, na drodze do Kłobucka.

— Aha! i dużo ich jest?

— Nie, nie dużo — ze stu ludzi.

— Co myślą czynić!

— Nie wiem! zkądże mam o tem wiedzieć? to jeno starszyzna wie.

Tłómaczenie wydało się bardzo prawdopodobnem, więc Weychard zamilkł, obrócił się do Millera i coś mu szwargotał. Miller na to porwał się i krzyknął strasznym głosem:

— Donnerwetter! i coś począł rozkazywać młodemu Szwedowi, który zaraz wybiegł. Sam wódz skoczył w kąt i przypasywał szablę, klnąc głośno po szwedzku.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Walery Przyborowski.

spólnych spichlerzach kupieckich, zwanych Lagerhäuser, przeto mowca czyni wniosek: „Protokoły z aukcyj odbywanych w publicznych spichlerzach kupieckich są zupełnie wolne od należytości stemplowych“. Wracając jeszcze raz do teraźniejszej polityki finansowej, mowca przestrzega, aby nie powiedziano o niej w przyszłości, że wyssała lud i zniszczyła państwo. (*Oklaski z* [illegible]*wicy*).

Pos. Trojan, na nowo zapisawszy się do głosu, mówi o surowości i niejasności ustawy prowizorycznej z r. 1850, która niejasność służy władzom finansowym tylko do tem większego spotęgowania surowości. Sam rząd czuje niewłaściwość takiego stanu rzeczy, czego dowodzi ciągłe wytwarzanie projektów rządowych o uregulowaniu należytości. Że oprócz uregulowania minister skarbu ma na oku także podwyższenie dochodów skarbowych, toć to rzecz naturalna. Nowela ta zawiera rzeczywiście pewne wyrównanie ciężarów i ważne ulgi dla ludności włościańskiej; mimo to zgadza się z lewicą w tem, że nowela wymaga jeszcze niektórych poprawek, których też spodziewa się w dyskusyi szczegółowej. Ze względu właśnie na zalety noweli, w porównaniu z ustawą dotychczasową i na położenie ich w ciągu obrad, mowca głosować będzie za przejściem do dyskusyi szczegółowej.

Komisarz rządowy, radca ministeryalny p. Chiari: Bardzo to trudno omówić systematycznie nowelę, która nie stanowi zaokrąglonej w sobie ustawy, lecz zawiera zmiany niektórych przepisów, które nie są ujęte w jedną ustawę. Tem tłómaczy się, że mówcy, którzy dotychczas przemawiali, już w dyskusyi ogólnej mówili tylko o poszczególnych postanowieniach noweli; ztąd też komisarz rządowy i sprawozdawca komisyi dopiero w dyskusyi szczegółowej będą mogli odpowiedzieć na wywody, tyczące się poszczególnych paragrafów. Dwa tylko uczyniono noweli zarzuty ogólne: jeden formalnej, drugi materyalnej natury. Zarzut formalny był ten, że nasza ustawa o należytościach skarbowych, która pochodzi z r. 1850 i z którą związało się następnie wielkie mnóstwo ustaw dodatkowych i rozporządzeń, jest w tym składzie swoim tak skomplikowana, tak trudna do objęcia i pojęcia i tak niejasna, że zarówno dla ludności, jak dla funkcyonujących tu urzędników bardzo trudno zoryentować się w tym rozgardyaszu przepisów i wedle nich należycie i sprawiedliwie orzekać, lub przestrzegać wszystkiego, czego wedle nich przestrzegać jest obowiązkiem obywatela państwa. Nie przeczę, że zarzut ten jest słuszny. Ustawa ta obowiązuje od przeszło 34 lat, z nią wiąże się wiele nowych ustaw; ale sama w sobie ustawa ta jest najzupełniej systematyczna. Kodyfikacya ustawy o należytościach skarbowych, możeby też teraz nie była wcale na czasie; zabieramy się bowiem do wydania nowej procedury cywilnej, wielkiego dzieła ustawodawczego, na które będzie potrzeba jeszcze lat kilku. Czyżby więc miano kodyfikować ustawę o należytościach skarbowych, która tyczy się także pewnych części procedury cywilnej, już teraz, by za kilka zmienić ją znowu? Materyalnie zarzucono noweli, że pomnaża bardzo wiele ciężarów dotychczasowych, a tem samem zaszkodzi obrotom, obarczy niektóre klasy ludności; słowem, że w dzisiejszych okolicznościach nowych ciężarów tych przyjąć nie można. Na zarzut ten w ogólności teraz już odpowiedzieć trudno o tyle, że wypadałoby mówić o poszczególnych przepisach noweli. Nie zapuszczając się obecnie w szczegóły, sądzę, iż nie popełniam nieostrożności, bo trudnoby przybrać je w formę dyskusyi ogólnej.

Na tem przerwano obrady.

Zapisali się jeszcze do głosu za nowelą pp. Ruf i Zatorski.

Koniec posiedzenia o godz. 2 min. 10. Następne w piątek.

Na przedwczorajszem posiedzeniu komisyi dla regulacyi rzek galicyjskich ze strony rządu byli obecni: p. prezes gabinetu hr. Taaffe, p. minister rolnictwa hr. Falkenhayn, szef sekcyi Kubin i radca ministeryalny Beyer.

Dep. Russ uczynił najpierw znany z wczorajszego telegramu wniosek domagający się odroczenia tak obrad jak i powzięcia uchwały nad przedłożeniem rządowem w sprawie regulacyi rzek galicyjskich aż do czasu, gdy zostanie wykonaną następująca rezolucya: „Zważywszy, iż systematyczne podjęcie i energiczne wykonanie dzieła regulacyi rzek naszych, okazuje się ze względu narodowo-ekonomicznego bezwzględną koniecznością, obecny zaś stan finansów niepozwala na to, aby owe sumy, których pomocą mogłyby być w krótkim stosunkowo czasie przeprowadzone projektowane roboty, zostały przyjęte do bieżącego preliminarza państwowego, wzywa się c. k. rząd, iżby wziął pod baczną rozwagę w jakiej formie za współudziałem kompetentnych czynników (to jest krajów i stron interesowanych) mogłyby być uzyskane w drodze nadzwyczajnych operacyj kredytowych potrzebne fundusze. Zarazem wzywa się rząd, aby o rezultacie tych starań zawiadomił na najbliższej sesyi i poczynił ewentualne wnioski.“

Dep. dr. Czarkowski twierdzi, iż opozycya przeciw przedłożeniu zanadto daleko jest posuniętą. Przedłożenie normuje pewien system w dozwalaniu funduszów dla Galicyi na cele regulacyi rzek. §. 2, przeciw któremu występują tak zawzięcie posłowie lewicy jest najważniejszy, gdyż powiada, iż państwo nie jest obowiązane do regulacyi tych rzek. Mowca wylicza szereg rzek w innych krajach, jak w Styryi, Karyntyi, Krainie, do których uregulowania przyczyniło się państwo.

Prezes gabinetu hr. Taaffe: Podniesiono przeciw rządowi zarzut, iż zachował się biernie wobec rezolucyi Izby deputowanych i licznych życzeń, wypowiedzianych w sprawie regulacyi rzek. Zarzut ten jest bezzasadny. P. Minister przypomina wniesione i uchwalone na przedostatniej sesyi ustawy o odkierowywaniu wód górskich i utworzeniu państwowego funduszu melioracyjnego. Przedewszystkiem ustawa w sprawie funduszu melioracyjnego ustanowiła zasady i wytworzyła środki celem jednakowego uwzględniania wszystkich krajów. Zresztą na regulacye pojedyńczych rzek, w wielu krajach zezwolono bardzo znaczne stosunkowo sumy w drodze przedłożeń rządowych. Co się tyczy nieodzownej potrzeby uregulowania rzek w Galicyi, to wobec licznych i ogromnych wylewów, jakiemi rok rocznie bywa kraj ten nawiedzany, nie może zachodzić żadna uzasadniona wątpliwość. Z pewnej strony w tem upatrują polityczny charakter przedłożenia, iż w obradach komisyi biorą udział Ministrowie i przedstawiciele rządowi. Z takiej jednak reprezentacyi rządu nikt nie ma prawa wysnuwać podobnych konsekwencyj. Rząd poczuwa się do obowiązku bronić w komisyi swoich przedłożeń. Niemniej przedłożenie dla Tyrolu nie miało charakteru politycznego, chociaż rząd w odnośnej komisyi reprezentowany był przez kilku Ministrów i urzędników właściwych Ministerstw.

Szef sekcyi, baron Kubin, uzasadniał w dłuższem przemówieniu potrzebę regulacyi rzek galicyjskich, i podniósł, że co do regulacyi Wisły i pewnej przestrzeni Sanu, zachodzą nawet pewne zobowiązania międzynarodowe. Sprawa regulacyi rzek jest nadzwyczaj ważnym czynnikiem na polu podniesienia gospodarstwa krajowego, z którym rząd i parlament zawsze się liczyły i liczą. W odpowiedzi na zarzut nadmiernego przyczynienia się państwa przy regulacyi rzek w Galicyi, podnosi mowca, iż przyczynienie się państwa przy regulacyi Drawy wynosiło 60 procent ogólnych kosztów, przy regulacyi Dunaju 66·67 procent, w Tyrolu zaś 72·94 procent. O ile wciągnięto w dyskusyę inne kraje i uczyniono rządowi zarzut ich zaniedbania, to faktem jest, iż rząd obecny okazywał się zawsze względnym dla życzeń pojedynczych krajów i jeśli tylko odnośne reprezentacye krajowe powzięły odpowiednie uchwały, przyjęły na siebie część kosztów i prosiły o przyczynienie się państwa, rząd nie zaniechał nigdy wnieść odpowiedniego przedłożenia w Radzie państwa, a że tak było, dowodem na to są liczne ustawy o regulacyi różnych rzek.

Następnie przemówił dr. Menger przeciw przedłożeniu, nazywając je 15 milionowym podarunkiem dla Galicyi. Mowca przewidywał, że w następstwie okaże się potrzeba zezwolenia trzy a nawet czterykroć większej sumy, skoro bowiem raz się rozpoczną roboty regulacyjne, nie będzie można ich już wstrzymać. Tym sposobem Rada państwa znajdzie się w przymusowem położeniu zezwolenia nie 15, lecz 30 a nawet 40 milionów.

Po przemówieniu p. Ministra rolnictwa hr. Falkenhayna, który głównie zbijał zarzut zaniedbywania Szląska, dalej posła Chrzanowskiego, podnoszącego znaczne ofiary Galicyi na popieranie stowarzyszeń wodnych i tym podobnych, odroczono dyskusyę ogólną.

Komisya budżetowa Izby panów przyjęła przedłożenie rządowe w sprawie otwarcia kredytu dodatkowego do preliminarza na rok 1884 na urządzenie rezydencyi dla gr. katolickiego biskupa w Stanisławowie.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Berlina.)

Redakcya urzędowego pruskiego *Staatsanzeigera* zawiadomiła listownie redakcyę krakowskiego *Przeglądu powszechnego*, że *Staatsanzeiger* zamieścił w nr. 34 sprostowanie mylnie przytoczonego cytatu *Przeglądu powszechnego*, na którym opierały się jego przeciw temu pismu oskarżenia. Do listu dołączony jest dotyczący nr. *Staatsanzeigera*, a sprostowanie w tłómaczeniu polskiem brzmi: W numerze 9 *Staatsanzeigera* umieszczono cytat z *Przeglądu powszechnego* miesięcznika, wychodzącego w polskim języku w Krakowie, ktory w tłómaczeniu brzmi: Polska zajmie zgodnie (*einig*) należyte sobie stanowisko. W dokładnem zaś tłómaczeniu cytat ten brzmiećby powinien: Polska zajmie godnie (*würdig*) należyte sobie stanowisko“.

Przed kilku dniami *Nordd. Allg. Ztg.* zaprzeczyła doniesieniu korespondenta *Germanii* „jakoby rokowania na nowo podjęte zostały“ — dodając, że w kołach rządowych o tem nic nie wiedzą. *Moniteur de Rome* znów ze strony watykańskiej zaprzeczył pogłosce, jakoby układy weszły w nową fazę na podstawie jakiegoś memoryału, przedłożonego przez p Schlözera. Natomiast dobrze zwykle informowany korespondent rzymski *Pol. Corr.* utrzymuje, że rokowania między Watykanem a posłem pruskim postępują żółwim, ale ciągłym krokiem i nigdy przerwanemi nie zostały.

Donieśliśmy wczoraj o złożeniu w Izbie sejmu pruskiego przez centrum katolickie wniosków domagających się przywrócenia wolności sprawowania św. Sakramentów i odprawiania mszy św., tudzież zniesienia w archidecyezyi gnieźnieńsko poznańskiej ustawy wstrzymującej prestacye rządowe dla duchownych i na potrzeby parafialne, (tak zwana ustawa obroczna). Pierwszy z tych wniosków przyszedł pod obrady po raz pierwszy przed czterma laty, w lutym roku 1881 i został wręcz odrzucony 254 głosami przeciw 115 (Polacy i centrum).

Drugi raz odrzucono go w dniu 25go kwietnia 1883 — atoli 209 gł. ctra 154 przeszła wówczas rezolucya Althausa, czyli konserwatystów, domagająca się jak najprędzej organicznej rewizyi ustaw majowych i projektu rządowego, ogłaszającego wolność sprawowania Sakramentów św. i odprawiania mszy św. Projektu takiego rząd pruski do dziś dnia jeszcze nie przedłożył.

W roku 1884 zapowiadało centrum wniesienie tegoż samego wniosku, jednakże z różnych przyczyn od tego zamiaru odstąpiło.

(Sprawy rossyjskie.)

Z Petersburga piszą do *Czasu*: „Generał-gubernator kraju północno-zachodniego powróciwszy na drugi dzień po zatwierdzeniu przez komitet ministrów obostrzenia z 10 grudnia 1865 r. do swej wileńskiej rezydencyi, z całą stanowczością i z podwójną gorliwością przeprowadzać zaczął usuwanie Polaków i katolików ze wszystkich posad administracyjnych, sądowych, naukowych i kolejowych do najniższych włącznie. W Kijowie rozeszła się wieść, że wówczas, mianowicie po powrocie z Petersburga, i generał Drenteln zabrał się do podobnej „puryfikacyi“. Wieść ta niestety podług powziętych przezemnie informacyj, jest najzupełniej prawdziwą i jest bezpośredniem następstwem konferencyi grudniowej z ministrem spraw wewnętrznych. W ostatnich czasach generał-gubernator wileński zwrócił się nawet z wielką zawziętością przeciwko wychodzącemu w Petersburgu *Krajowi*, który mimo swych pojednawczych usposobień, jest już obecnie solą w oku p Kachanowowi; zabronił więc sprzedaży ulicznej i kolejowej *Kraju* w całej Litwie i kazał urzędom pocztowym przedstawić sobie listę wszystkich prenumeratorów.

Do Wilna wyjechał ztąd ks. Kantakusen, dyrektor departamentu w ministerstwie spraw wewnętrznych. Utrzymują, że proponował on biskupowi paszport za granicę — na co otrzymać miał odpowiedź, że nie z własnej woli przyjął nominacyę, więc też z własnej woli Wilna nie opuści. Powodem ostatniego nieporozumienia z generał-gubernatorem była okoliczność, że kiedy biskup z rubrycelli drukowanej u Zawadzkiego po dwakroć wymazał nazwiska dwóch księży, którzy za nadużycia popadli pod cenzury kościelne, cenzor pan Nebolsinow, po dwakroć przywrócił ich nazwiska.“

Dzienniki petersburskie donoszą, iż budowa odnogi dróg poleskich od Białego stoku do Baranowic została już przez rząd zatwierdzoną. Droga ta składa się z trzech przestrzeni, z których pierwsza wynosi 65 wiorst, druga 30, trzecia 70. Wszystkie te roboty mają być ukończone do 1 pazdziernika r 1886.

(Emigracya ludności muzułmańskiej.)

Listy z Konstantynopola zapowiadają okólnik, jaki W. Porta zamierza wysłać do swoich przedstawicieli przy dworach zagranicznych, w sprawie tłumnego wychodźtwa ludności muzułmańskiej z terytoryum bułgarskiego i rumelskiego Stwierdzonem zostało, iż od marca 1884 do końca roku wyemigrowało z Wschodniej Rumelii 3.855 osób (771 rodzin), a z Bułgaryi 18.965 osób (3.793 rodzin). Od czasu zaś podpisania traktatu berlińskiego, wyemigrowało z samej Bułgaryi 80.000 ludności muzułmańskiej. W. Porta ma w swoim okólniku zwrócić uwagę na fakt tak tłumnego wychodźtwa i stwierdzić niezbitemi dowodami, że muzułmanie li tylko skutkiem samowolnego postępowania władz i współmieszkańców w Bułgaryi i w Rumelii zniewoleni są do emigracyi, że własność ich bywa w sposób bezprawny sekwestrowaną i dochody zabierane bez żadnego odszkodowania. W. Porta zaapeluje do sprawiedliwości i poczucia ludzkości mocarstw i uda się do nich z prośbą, aby zechciały interweniować u odnośnych rządów, celem sprawdzenia słusznej interpretacyi i zastosowania przepisów traktatu berlińskiego pod względem majątku nieruchomego mieszkańców tureckich w Bułgaryi i Wschodniej Rumelii.

(Podwyższenie ceł we Francyi.)

Podajemy ciąg dalszy rozpraw we francuskiej Izbie poselskiej nad podwyższeniem opłat celnych od zboża i bydła. Na posiedzeniu wtorkowem był obecny hr. Hoyos. Przemawiał najpierw minister rolnictwa Meline. Obecne położenie, rzekł, wymaga środków zaradczych, ale nie teoryj. Ani wolny handel, ani cła ochronne, nie są zasadami. Wolny handel byłby logicznym w takim razie, gdyby był wykonywany przez wszystkie narody, albo, gdyby naród, stosujący go, posiadał niewątpliwą przewagę we wszystkich gałęziach przemysłu. Gdy my nie znajdujemy się w podobnem położeniu, bylibyśmy więc niechybnie wyzyskiwanymi, gdybyśmy otworzyli nasze targi wszystkim, którzy swoje zamykają przed naszym handlem. (*Oklaski*). Pomimo, że taryfy innych państw i tak już były wyższe od francuskich, podwyższyły one jednak ponownie taryfy. Poseł Duval przytaczał cyfry niesprawdzone. Dla większej części produktów surowych, istnieją w Niemczech wyższe opłaty celne, niż we Francyi.

Cazenove, przerywając: Czy minister mówi w imieniu całego rządu?

Meline: Przedstawiam zasady zapatrywań rządu a popieram je osobistemi argumentami.

Cazenove: Gdy minister oświadcza, że ma sprzeczne przekonania... (*Hałas*).

Minister udowadnia dalej, że co do wszystkich ważniejszych przedmiotów produkcyi, taryfy Francyi są niższe, że Francya nie przedsiębrała żadnych zmian, podczas gdy inne państwa uznawały już od dawna konieczność ceł ochronnych. Jedynie tylko Anglia, a to dzięki swojemu wyjątkowemu położeniu, pozostała przy wolnym handlu. Francya musi stosować system różnorodny, nakazany jej położeniem. Ciężary z produkcyą połączone są we Francyi większe, niż w innych krajach. Cła więc mają stanowić kompensatę owych znaczniejszych ciężarów, obarczających produkcyę narodową. Mają one zadanie przywrócić równowagę, przywozu nie tamować, ale regulować. W ten sposób cła kompensacyjne nie mogą być przeszkodą w ruchu. Handel z Ameryką wzmógł się znacznie pomimo wysokich ceł w innych krajach. We Francyi przywóz przewyższa znacznie wywóz produktów z kraju. Chwila zatem obecna nie sprzyja postępowi przy zastosowaniu wolnego handlu. Przemysł, przeznaczony do wywozu ma poniekąd prawo żądać niejakich ofiar od innych gałezi, ale musi nawzajem poczuwać się także do pewnych ofiar. Targi krajowe muszą się znajdować w dobrym stanie, bo skoro rolnik przestanie kupować, to muszą upaść i wszystkie inne gałęzie przemysłu. Większa część wyrobów rozchodzi się w kraju. Rolnictwo walczyło długo, ale od roku 1860 wzmogła się niezmiernie konkurencya Ameryki i Indyi, które przepełniają kraj zbożem i bydłem. Należy więc w końcu obmyśleć środki ostrożności, tembardziej, że na rolnictwie, jak wykazuje budżet ciąży 611 milionów. Ogół dochodów gałęzi rolniczej wynosi 2645 milionów. Ciężary więc obarczające rolnictwo stanowią prawie 25 procent, podczas gdy własność miast obarczona jest tylko 17 prc. handel 13 prc. a własność ruchoma tylko $3\frac{3}{4}$ procentem. Rolnicy nie mogą pojąć, czemuby i nadal sami tylko mieli ponosić tak wielkie ciężary. Czy może kto zaproponuje, ażeby odjąć protekcyę przemysłowi? Nikt się podobno na to nie odważy, bo w takim razie spadłyby bezzwłocznie dochody. (*Oklaski*). Nie pozostaje zatem nic innego, jak zapewnić równą opiekę i rolnictwu. Żąda wielu, ażeby zboża, jako pierwszego środka wyżywienia, nigdy nie opodatkowywać. Ale jeżeli idzie o podniesienie jego produkcyi, to niema innego środka. I robotnicy wiedzą, że rolnictwo potrzebuje opieki, gdyż trudności i klęski rolników wywołują przesilenia w miastach. W końcu przedstawia minister, że cło nie wywoła tak niezmiernego podrożenia chleba i że okres ten będzie tylko przejściowy. Zwraca uwagę, że rolnictwo potrzebuje reform, gdyż stoi nie-

wątpliwie niżej niż w Niemczech. Obecnie jednak idzie nie o teorye, lecz o nagły ratunek.

KRONIKA

— **Ks. Antoniemu Wojcikowskiemu,** wikaryuszowi obrz. łac. w miasteczku Olesku, który z prowincyi przy obowiązkach parafialnych w przeciągu niespełna dwóch lat o własnym koszcie poskładał wszystkie rygoroza teologiczne w c. k. uniwersytecie Jagiellońskim, raczył Najjaśniejszy Pan ze Swej szkatuły najmiłościwiej udzielić zapomogi w kwocie 100 zł., celem pokrycia ostatnich kosztów promocyi dla uzyskania stopnia doktora teologii.

— **Deputacya auskultantów** i praktykantów sądowych okręgu wyższego sądu krajowego lwowskiego, jak nam donosi depesza z Wiednia, przybyła tam i miała posłuchanie u JE. Ministra sprawiedliwości, dr. Prażaka, JE. bar. Ziemiałkowskiego i JE. p. Ministra skarbu, dr. Dunajewskiego.

— **Komitet uroczystości w Welehradzie** chcąc przynieść jak największe ułatwienia i dogodności biorącym udział w uroczystościach kościelnych, które mają się odbywać od 13 lutego do 4 października b. r., na cześć świętych Apostołów Cyrylego i Metodego, poczynił starania, ażeby pojedyńczym dyecezyom wraz z ich wiernymi, którzy będą chcieli wziąć udział w tych uroczystościach, uprzystępnić podróż do Welehradu. W tej myśli komitet udał się do Iszego uprzyw. biura podróży, Gustawa Schroekla w Wiedniu(I. *Kolowratring*, 9), z prośbą, o ułożenie planu podróży pielgrzymów, a to w ten sposób, ażeby według potrzeby i okoliczności, w porozumieniu z przewodniczącymi pojedyńczych komitetów w dyecezyach, które biorą udział w uroczystościach, urządzał każdorazowo osobne pociągi na odpowiednie oktawy uroczystości. Ze względu na liczny udział wiernych w tych uroczystościach, jakoteż zważywszy, że największą liczbę, biorących udział, stanowić będzie mniej zamożna, lub zupełnie uboga ludność, będzie zadaniem biura, uzyskać jaknajkorzystniejsze warunki u różnych zarządów kolei. Równocześnie komitet zawiadomił wszystkie dyecezye i kierowników kościoła, że całe ułożenie planu jazdy pielgrzymów, poleca powyższej firmie, z tą uwagą, ażeby w pojedyńczych wypadkach, jakieby zajść mogły, z nią wprost się porozumiewali.

— **Wydział resursy urzędniczej** uprasza nas o doniesienie, że drugi wieczorek z tańcami odbędzie się w lokalach resursy we wtorek, dnia 17 b. m. Początek zabawy o godzinie 7. Lista otwarta. Członkowie mają wstęp wolny. Dla dwóch osób z rodziny wstęp od osoby po 50 ct., dla dalszych osób wstęp po 1 zł. od osoby. Panowie, mogący być członkami resursy, udziału w zabawie jako goście, bezwarunkowo wziąć nie mogą. Dla wszystkich uczestników zabawy, zarówno członków resursy, jak i gości, wydawane będą karty wstępu. Zamknięcie listy w niedzielę. Zapisywać się można w lokalu resursy codziennie od godziny 4 do 8 wieczorem.

— **Z Jasła.** Jak poprzednich lat, tak i w roku bieżącym tutejszy c. k. starosta, Wny Roman Gabryszewski powodując się uczuciem miłosierdzia w czasie ciężkiej tegorocznej zimy, złożył do rąk dyrektora tutejszej szkoły ludowej męskiej z własnych funduszów kwotę 20 zł. na odzież dla ubogich uczniów jasielskiej szkoły męskiej, zaś Wna starościna wręczyła z funduszu dam dobroczynności kierowniczce szkoły żeńskiej na taki sam cel kwotę 20 zł. — W imieniu ubogiej dziatwy szkolnej składamy wspaniałomyślnym ofiarodawcom serdeczne podziękowanie słowami: „Bóg zapłać“. Oby czyn ten szlachetny znalazł naśladowców.

Michał Zacharyasz dyrektor.

— **Reduta towarzystwa muzycznego.** Afisze ogłaszają już następujący program tej ostatniej w tym karnawale reduty: Dwie muzyki, wojskowa 95 pułku i „Harmonii“, będą grały naprzemian. O godzinie 11tej nastąpi „Mazur Wilanowski“ obrazek ludowy w I akcie. Rzecz dzieje się w Wilanowie za naszych czasów „Dwór Eleonory“, bardzo wolne naśladowanie dram. Goethego *Torquatto Tasso*, przez starego kawalera. Część II. Z uderzeniem północy: „Twardowski na reducie“, wielkie przedstawienie magiczne w 3 oddziałach. Koncert muzyki wojskowej pułku nr. 95, która pod kierownictwem kapelmistrza swego p. Forki odegra najnowsze utwory muzyczne. O godzinie 1szej po północy odbędzie się głosowanie na królowę, która otrzyma w podarunku wachlarz, wartości 25 zł. Każdy z uczestników zabawy otrzyma przy wstępie na salę kartę numerowaną, potem o godzinie w pół do 2giej po północy nastąpi ciągnienie *a*) losu Czerwonego krzyża, serya 3845, nr 76 i *b*) losu miasta Krakowa nr. 55602. Główna wygrana 25.000 złr. Początek o godzinie 10tej wieczór. Panowie mają wstęp w zwykłych strojach. Bilety do amfiteatru, sprzedaje kasa teatralna.

— **P. Alma,** tenorzysta tutejszy, bawi w Warszawie i po raz pierwszy dziś da się słyszeć w tamtejszej operze, jako Don-Jose w *Carmenie*.

— **Występy Myszugi w Wiedniu.** Od p. Steinera, starszego reżysera c. k. opery nadwornej w Wiedniu, otrzymaliśmy następującą depeszę z dnia 11 b. m. Wczorajszy drugi występ p. Filippiego (Myszugi) jako Edgara w *Lucyi*, znalazł najżywsze uznanie u publiczności, przepełniającej salę opery. Po każdej scenie odzywały się oklaski i kilkakrotnie wywoływano artystę. Intendent teatrów nadwornych, JE. br. Hofmann gratulował p. Filippiemu, po skończeniu drugiego aktu, świetnego sukcesu; po skończeniu ostatniego aktu zaś, wywołano artystę wśród burzy oklasków czterykrotnie.

— **Przejechanie.** Wczoraj po południu, Agnieszka Petrycka, zarobnica, około 70 lat licząca została przez dorożkarza nr. 159 koło kościoła katedralnego przejechaną i z powodu odniesionego zranienia, do głównego szpitala odwiezioną. Winowajcę pociągnięto do odpowiedzialności.

— **Podrzucenie dziecka.** W sieniach kamienicy, pod l 85 przy ulicy Gródeckiej, znaleziono wczoraj po godzinie 7 z wieczora podrzucone dziecię kilkutygodniowe płci żeńskiej, w poduszeczce zawinięte, a obok tegoż tłomoczek zawierający po kilka sztuk koszulek, podbródków haczkowanych, pieluszek, powijacz i stare prześcieradło z kołdry, do przypinania. Dziecinę umieszczono w szpitaliku św. Zofii i wdrożono poszukiwania za matką. — Przed kilku dniami donieśliśmy o podobnym fakcie, który miał miejsce w sklepie p. Underki. Po to dziecko jednak zgłosiła się nazajutrz zarobnica, 26-letnia Karolina Michalska, spowodowana do tego tęsknotą za swem dzieckiem, które przez 10 miesięcy, mimo największego niedostatku, najstaranniej utrzymywała. Tym sposobem biedna matka uchyliła się od wszelkiej odpowiedzialności za pozostawienie swego dziecka, którego przyszły los zamierzyła poruczyć opiece właściciela wspomnianego handlu, w czem się jednak zawiodła, a dowiedziawszy się, że zostało ono przez miejski komisaryat u równie biednej stróżowej umieszczone, u której nawet dotychczasowej opieki miećby nie mogło, wolała je odebrać.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono Wolfowi Soblowi, przez włamanie się od podwórza do jego sklepu ze starem obuwiem pod l 29 przy placu Krakowskim, 6 par nowych butów, 4 pary dziecinnych bucików, 16 par półbucików, dwie pary damskich i 4 stare cholewy, wartości 47 zł.; p. Emilowi P. granatowy surdut zimowy z czarną podszewką, wartości 10 zł.— Zakwestyonowano zastawniczą kartkę zakładu zastawniczego i kredytowego do l 82.942, opiewającą na budzik, cztery pierścionki i broszkę.— Zgubiono: Chaim Blau cztery pudła z czterema filcowemi kapeluszami, wartości 11 zł.

— **O krwawem zajściu** donoszą depesze dzienników wiedeńskich z Czerniowiec. Około stu włościan rumuńskich wtargnęło przed kilku dniami na terytoryum austryackie, ażeby wyciąć 1.200 sążni kultury wierzbowej, należącej do właściciela dóbr. p. Barbera. Robotnicy właściciela, którzy nadbiegli na miejsce, przywitani zostali przez włościan rumuńskich wystrzałami z pistoletów i strzelb. Wezwana żandarmerya musiała użyć broni dla przepędzenia napastników, z których jeden został ciężko ranny. C. k. starostwo w Suczawie telegraficznie uwiadomiło p. Ministra spraw zewnętrznych o tem zajściu.

— **Zamach zbrodniczy.** Według depeszy madryckiej, dnia 6 b. m., katolicki generalny wikaryusz Gibraltaru, zamordowany został w zakrystyi katedralnej w Gibraltarze. przez pewnego rzeźnika, wrzekomo obłąkanego, Zamordowany prałat był rodowitym Anglikiem i nie miał miru pośród miejscowej ludności hiszpańskiej. Zaczepiano go kilkakrotnie w ostatnich latach, co było nawet przedmiotem interpelacyi w parlamencie angielskim.

— **„Ulica Żydowska“** w Frankfurcie nad M., przezwaną została przez miejscową radę gminną „ulicą Boernego“.

— **Trupa dramatyczna** rossyjska w Wilnie, z ogromnem powodzeniem przedstawia teraz *Halkę* Moniuszki.

— **O szczególnym podstępie** donoszą dzienniki kijowskie. Jakiś sędzia przysięgły nie chciał przybyć do Kijowa na sesyę sądu okręgowego, i w tym celu podstawił za siebie kogoś innego, nieposiadającego zgoła kwalifikacyi do sędziowstwa. Wszystkie posiedzenia sądowe odbyły się ze współudziałem niepowołanego, i dopiero po upływie kiku tygodni prokurator dowiedział się o tym karygodnym figlu. Sprawa poszła na drogę kryminalną.

— **Redaktor pisma humorystycznego** *Kikeriki* w Wiedniu, O. F. Berg, jeden z najpopularniejszych w stolicy literatów, znany także jako pisarz sceniczny, o którego chorobie umysłowej donieśliśmy, musiał być w tych dniach oddany do zakładu obłąkanych pod obserwacyę, ponieważ obawiano się u niego wybuchu furyi. Lekarze nie mają nadziei, ażeby choroba Berga dała się wyleczyć.

— **Stracenie anarchistów.** Jak wiadomo z depeszy, w sobotę, o godzinie 8 rano odbyło się na podwórzu domu karnego w Halle egzekucya anarchistów Reinsdorffa i Küchlera Widzów zgromadziło się około 100, którzy poprzednio zaopatrzyli się w karty wstępu. W piątek po południu uwiadomiono trzech skazańców, że cesarz co do Reinsdorffa i Küchlera nie mógł skorzystać ze swego prawa ułaskawienia, Rupschowi zaś zmienił karę śmierci na dożywotnie więzienie; dokument ten odczytany został trzem więźniom przez pierwszego prokuratora Moersa. W nocy przed egzekucyą, Reinsdorff, który w postępowaniu okazywał zwykłą sobie junakieryę i bezczelność, chociaż wyglądał nader mizernie, odrzucił wszelką pomoc duchowną, i to samo uczynił, gdy wstępował na rusztowanie. Umarł bez skruchy i żalu. Aż do godziny 8mej zrana palił cygara w swej celi i śpiewał znaną niemiecką piosnkę: *Stiefel muss st rben, bist noch so jung*, dopóki go nie zaprowadzono na rusztowanie. Aktem egzekucyi kierował wyższy prokurator Moers. Gdy w imieniu prokurat ra Rzeszy, zbrodniarza oddawał katowi Kraussowi, Reinsdorff wzniósł okrzyk na cześć anarchii. Pochwycono go, przymocowano do pnia, i w jednej chwili głowa stoczyła się na piasek. Tułów i głowę straconego więźniowie włożyli w skromną czarną trumnę i usunęli z oczu. — Egzekucya Küchlera nie potrwała dłużej. Zbrodniarz ukazał się w towarzystwie kapelana więziennego, milczący i złamany. Pikieta wojskowa, pod wodzą porucznika otaczała rusztowanie. Przed domem karnym i po bliskich ulicach porozstawiano liczne straże policyjne dla utrzymania porządku, którego zresztą nigdzie nie zakłócono. Po rogach ulic i na słupach plakatowych natychmiast po egzekucyi porozlepiano obwieszczenie, ogłaszające tekst wyroku, wydanego przez sąd Rzeszy na trzech winowajców. Reinsdorff (bezwyznaniowiec) liczył lat 45, Küchler 40.

GOSPODARSTWO I HANDEL

— **Stan bydła w Galicyi.** Ogłoszone właśnie sprawozdanie Ministerstwa spraw wewnętrznych o stanie bydła w Austryi, stwierdza, iż w Galicyi zmniejszyła się ilość koni, bydła rogatego i owiec, zwiększyła się zaś znacznie liczba nierogacizny i mułów.

⁂ **Wywóz spirytusu z Austro-Węgier** w r. 1884 wynosił ogółem 145.100 hektolitrów (w r. 1883 wynosił 2,19.949 hektol.), z tego na Austryę wypada 31.983 hektol. ze zwrotem podatku w sumie 359.262 zł., a na Węgry 13.117 hektol. z zwrotem podatku w sumie 1.277.521 złr.

OSTATNIA POCZTA

Tarnowska rada miejska wybrała deputacyę, złożoną z burmistrza Rogoyskiego, księdza dr. Gwiazdonia i dyr. Trzaskowskiego, która uda się do Najj. Pana z prośbą o zatrzymanie stolicy biskupiej w Tarnowie.

W apartamentach Najd. Arcyksiężniczki Waleryi odbył się przedwczoraj wieczór, który zaszczycili swoją obecnością Najj. Państwo, Najd. Cesarzewiczowstwo i wielu Członków Najw. Domu. W zabawie wzięło udział 24 par

Budap. Corr. donosi: Najd. Cesarzewiczowstwo udadzą się d. 22 b. m. do Tryestu, a ztąd na jachcie *Miramare* na wyspę Lacrome. Pobyt Najd. Państwa na południu potrwa od dwóch do trzech tygodni Powrót nastąpi przez Rjekę (Fiume), przyczem Ich Ces. Wysokości zatrzymają się dni kilka w tem mieście.

Do *Politik* telegrafują: Zwróciło uwagę, iż prezydent dr. Smolka zamknął wcześniej, niż się spodziewano, wtorkowe posiedzenie Izby, i że następne naznaczył dopiero na piątek. Ostatnią okoliczność tem tłómaczą koła parlamentarne, iż prace komisyi budżetowej zanadto przeciągały się w dniach ostatnich, i że celem dania sposobności jak najszybszego ukończenia tych prac i dotrzymania terminu, w którym ma się rozpocząć w pełnej Izbie dyskusya nad preliminarzem, potrzeba było koniecznie zawiesić posiedzenia na dni kilka. Z drugiej zaś strony faktem jest, iż w kwestyi noweli o należytościach skarbowych poczynają pojawiać się znowu trudności, a pewna, chociaż zresztą nie zbyt silna grupa deputowanych prawicy chciałaby przedmiot ten odesłać napowrót do komisyi. Zachodzi przeto potrzeba bliższego porozumienia się z tą grupą i nakłonienia jej do odstąpienia od powziętego zamiaru. Co się tyczy lewicy, to ta będzie wprawdzie głosować za przejściem do rozpraw szczegółowych, dla pozoru nawet nie będzie się sprzeciwiała przyjęciu podatku giełdowego, obok tego jednak wystąpi z mnóstwem poprawek, zmieniających istotę przedłożenia, a ponieważ prawica odrzuci takowe, opozycya w trzeciem czytaniu odda swoje głosy przeciw całej ustawie.

Według informacyj *Presse*, klub zjednoczonej lewicy uchwalił rzeczywiście głosować za przejściem do rozpraw szczegółowych nad nowelą o należytościach, gdyż lewica zgadza się, chociaż tylko warunkowo, z wieloma przepisami przedłożenia.

W Izbie poselskiej sejmu węgierskiego rozpoczęła się przedwczoraj generalna dyskusya nad reformą Izby wyższej. W imieniu komisyi złożył sprawozdanie Lang i wniósł przyjęcie przedłożenia za podstawę dyskusyi szczegółowej. Do głosu zapisał się długi szereg mówców, a przeto wnosić można, że generalne rozprawy tym przedmiotem rozprawy zajmą kilka posiedzeń. Po referencie przemawiał w obronie przedłożenia hr. Ludwik Tisza, a następnie zabrał głos Dezydery Szilagyi i motywował obszernie następujący wniosek: Izba uchwala odesłać niniejszy projekt powrót do komisyi z tem poleceniem, ażeby go zmodyfikowała według następujących zasad: 1) Liczba dożywotnich członków ma być zredukowaną do 30! 2) członkami Izby wyższej mają być także delegaci komitatów; 3) wybór ich następuje drogą tajnego głosowania, a mandat trwa najmniej 6 lat. Wybrani członkowie otrzymują odpowiednie dyety. 4) Ograniczenie łączenia mandatu z innym urzędem rozciągać się ma zarówno na członków dożywotnich, jak i członków wybranych. Wniosek ten podpisało 15 posłów, a między innymi także Albert Apponyi.

Według *B d p Corr.*, w kołach opozycyjnych Izby magnatów rozwinięto ostatniemi czasy gorliwą propagandę na rzecz utrzymania *status quo* tej Izby, a to w tem przypuszczeniu, że największą głosów da się zebrać za wnioskiem, żądającym zwykłego odrzucenia całej reformy.

Parlament niemiecki rozpoczął przedwczoraj ogólną dyskusyę nad nowelą do ustawy cłowej. Część frakcyi centrum jest podobno za przekazaniem jej osobnej komisyi. Od kilku dni, jak się dowiaduje *Nat. Ztg.*, przybywały do Berlina deputacye różnych gałęzi handlowych i przemysłowych z wszystkich części niemieckiego cesarstwa, celem porozumienia się z posłami parlamentu w sprawie nowej celnej Prócz tego nadchodzą ciągle do parlamentu petycye, żądające to utrzymania tego, to owego pola przemysłu. W każdym razie cła zbożowe a mianowicie żyto czne ich podwyższenie będą miały większe szość za sobą.

Komisya prawnicza Rady związkowej wzięła już pod obrady przedłożenie o zmianie procedury karnej, głównie w duchu zmniejszenia liczby przysięgłych. Zdaniem dzienników berlińskich, nie ma widoków, aby projekt ten znalazł poparcie w parlamencie; nawet w samej Radzie związkowej podnoszą się przeciw niemu bardzo poważne głosy.

Rząd francuski zamierza, bezzwłocznie po ukończeniu rozpraw nad podwyższeniem ceł, wnieść w Izbie poselskiej kwestyę wyborów zbiorowych. Rząd, według nowszych doniesień, nie życzy sobie częściowych uzupełniających wyborów, a rozpisanie nowych wyborów generalnych zawisło od uchwalenia w Izbie reformy wyborczej. Skrajna lewica postanowiła głosować przeciw wyborom zbiorowym, i w takim tylko razie zmieniłaby taktykę, gdyby o liczbie deputowanych stanowiła cała ludność Francyi, nie zapisani na listach uprawnieni do wyboru.

Do *Nat Ztg.* donoszą z Paryża, że pomimo uśmierzenia rozruchów przez rząd panuje w licznych kołach robotniczych wielkie wzburzenie. Stronnictwa i jednostki demagogiczne nie zaniechały wichrzeń, wobec których rząd zniewolony jest do większej jeszcze baczności.

Temps donosi: Rokowania mocarstw w sprawie uregulowania finansowej kwestyi Egiptu, doprowadziły do porozumienia co do punktów zmienionych przez Anglię propozycyj francuskich. Skutkiem porozumienia jeszcze przed 19 lutego, w którym to dniu ma być zwołany parlament angielski, będzie mógł być podpisany traktat przez Francyę, Anglię, Niemcy, Austro-Węgry, Rossyę i Włochy

Télégraphe ocenia najnowsze powodzenia armii francuskiej w Tonkinie nader ujemnie. Twierdzi, że pomimo ustawicznego pierzchania wojsk chińskich, Francuzi nigdy nie mogą odnieść tak stanowczego zwycięstwa, by dosięgnąć raz Chińczyków i zmusić rząd chiński do przyjęcia jakichkolwiek warunków pokoju.

Ze wszystkich dzienników włoskich przebija się prawie jednogłośne życzenie kooperacyi Włoch z Anglią w Sudanie, ale zarazem w tonie ostatnim i ubolewania mowią wszystkie o dziwnej opieszałości rządu angielskiego, który nie chce korzystać z ofiarowywanej przyjaźni Włoch

Mancini, według najświeższych doniesień, po konferencyi z posłem angielskim Lumleyem, sformułował już był pretensye włoskie w razie współdziałania Włoch w Sudanie, ale musiał cofnąć ewentualny program o kompensatach materyalnych za pomoc zbrojną, a to, jak zapewniają, na wyraźne życzenie króla i skutkiem opozycyi większości członków gabinetu. Depesza więc Manciniego, wysłana do Londynu na ręce posła włoskiego Nigry, konstatuje jedynie z uznaniem, że Anglia w tej ciężkiej chwili liczy tylko na własne siły; jednakże Włochy ze względu na układ poprzedni, który pozwolił przeprowadzić obecne okupacye nad morzem Czerwonem, czują się względem Anglii zobowiązane i gotowe są w danym wypadku do wszelkiej pomocy.

Z ministerstwa wojny i marynarki wydano rozkaz uzbrojenia do 20 b. m. okrętu bojowego *Duilio*. Okręt pakunkowy *Amadeo* odpłynął już z posiłkami zbrojnemi dla pierwszej wyprawy.

Daily News podaje telegram z Gakdul z dnia 8 b. m. donoszący, że osoby, które uszły z Chartumu, potwierdzają, iż Gordon zamordowany został w chwili, kiedy wyszedł z cytadeli, aby zebrać pozostałe resztki wiernego wojska. Wojsko to zostało zupełnie wymordowane. Podczas mordowania, które trwało kilka godzin, nie szczędzono ani kobiet, ani dzieci. Notablowie Chartumu, z wyjątkiem dwóch zdradzieckich baszów, zostali także wymordowani.

Times zaznacza konieczność zorganizowania stałego rządu, pod wpływem angielskim, między morzem Czerwonem a Nilem, pomimo trudności i kosztów. Zorganizowanie tego rządu w Chartumie jest niezbędnie potrzebne w celu trwałej pacyfikacyi wschodniego Sudanu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 12 lutego. Komisya Izby deputowanych dla kodeksu karnego załatwiła projekt ustawy o wykonywaniu sądownictwa nad obroną krajową, a to zgodnie z przedłożeniem rządowem. Wszystkie poprawki zostały odrzucone. Deputowany Jaques żądał, aby dodano do projektu ustawy, co następuje: Wzywa się rząd, by jak najrychlej doprowadził do skutku toczące się pomiędzy rządem austryackim i węgierskim rokowania w sprawie ustanowienia wspólnej wojskowo-karnej procedury, aby w czasie możliwie jak najkrótszym mógł przyjść pod obrady ciał prawodawczych projekt wojskowo-karnej procedury, opierający się na zasadach publicznego oskarżenia, odłączenia postępowania śledczego od procedury wyrokującej dalej na zasadzie jawności, ustności i uwzględnienia dowodów obrony oskarżonego.

W komisyi budżetowej szef sekcyi Czedik na liczne zapytania w sprawie stanu robót na kolei arulańskiej oświadczył, że stan ten jest zupełnie zadawalający. Na liczne zażalenia w sprawie galicyjskiej kolei transwersalnej oświadczył szef sekcyi Czedik, iż skargi w wielu kierunkach są przesadne. Otwarcie tej kolei zostało przyspieszone i ztąd pochodzą niektóre braki; rząd jednak będzie się starał im zaradzić. Przez zaprowadzenie od d. 15 b. m. normalnego porządku jazdy na przestrzeni zachodniej zostaną uchylone niedogodności, zachodzące przy połączeniu pojedyńczych pociągów. Przy pozycyi: „kolej żelazna ze Stryja przez Skole na galicyjsko-węgierskiej granicy" p. Czedik, odpowiadając na zapytanie deput. hr. Starzeńskiego w sprawie wyjątkowo ograniczonego rozpisania konkursu na budowę dwóch mostów i tunelu w ogólnej wartości 300.000 złr., usprawiedliwiał przyspieszone oddanie w przedsiębiorstwo tej budowy. Odpowiadając na zapytania dep. Jiriczka i Heilsberga, zawiadomił p. Minister handlu, iż projekt ustawy w sprawie odszkodowania za ubytki, jakie skutkiem upaństwowienia kolei poniosły w swoich dochodach wiele gmin i krajów, znajduje się właśnie w stadyum obrad. P. Minister jednak nie może powiedzieć nic bliższego o terminie, w którym przedłożenie to zostanie wniesionem.

Frankfurt, 12 lutego. W sprawie pogłoski, według której ostatniej nocy usiłowano dokonać groźnego zamachu dynamitowego przeciw głównej wojskowej strażnicy skonstatowano, iż ilość znalezionej na miejscu materyi wybuchowej zanadto była drobną, aby mogła spowodować poważniejszą katastrofę.

Paryż, 12 lutego. Dziennik *Paris* donosi: Policya przedsięwzięła wczoraj nano ścisłe rewizye domowe u wielu anarchistów, pochodzących z zagranicy. Pomiędzy innemi odbyła się także rewizya w mieszkaniu pewnego anarchisty, poddanego austryackiego.

Paryż, 12 lutego. (*Tel. pryw.*) Po zamknięciu konferencyi afrykańskiej, rząd francuski przedłoży Izbom księgę Żółtą o przebiegu tego kongresu.

Rzym, 12 lutego. (*Tel. pryw.*) *Liberta* donosi, że ambasador włoski w Londynie, Nigra, konferował przedwczoraj z lordem Granvillem, przyczem przedłożył mu propozycye Włoch. Granville podziękował, zastrzegając sobie przyjęcie propozycyj gdyby tego okazała się potrzeba, dodał jednak zarazem, że Anglia nie wątpi, iż powiedzie się jej bez niczyjej pomocy stłumić rokosz w Sudanie. Pomimo to siły zbrojne Włoch na wybrzeżach morza Czerwonego mają być podniesione do 6.000 ludzi.

Zachowanie się Abisynyi jest wątpliwej natury, spodziewają się atoli, że powiedzie się uchylić nieufność króla Jana przez zapewnienie mu pewnych korzyści.

Rzym, 12 lutego. *Agencya Stefaniego* oświadcza, iż bezzasadną jest pogłoska, jakoby rząd zamierzał zażądać od parlamentu kredytu nadzwyczajnego na ekspedycyę, powołaną do akcyi na morzu Czerwonem, Anglia bowiem nie wezwała dotychczas Włoch do kooperacyi, chociaż oceniła w sposób odpowiedni ich postawę.

Rzym, 12 lutego. *Popolo Romano* potwierdza, iż Anglia oświadczyła, że chce sama przeprowadzić kampanię w Sudanie, jednocześnie jednak wyraziła uznanie i podziękowanie z powodu sympatyj, których dowody dla Anglii złożyły Włochy. *Popolo* dodaje, iż siły włoskie strzegące wybrzeże morza Czerwonego nie przeniosą 3000 ludzi.

Neapol, 12 lutego. Wojska, przeznaczone do drugiej ekspedycyi, w liczbie 1.000 ludzi, wsiadły wczoraj na okręty *Amadeus* i *Vinzenzo Florio*. Okręty te dzisiaj odpłyną.

Londyn, 12 lutego. Wczorajsze dzienniki wieczorne donoszą: Policya wykryła znaczną ilość dynamitu w pewnej księgarni na zachodniej stronie Londynu, mianowicie w pokoju wynajętym.

Londyn, 12 lutego. Z Corti telegrafują: Zbiedzy z Chartumu donoszą, iż Faragh-basza otworzył dnia 26 stycznia Mahdiemu bramy miasta. Gordon opuścił pospiesznie pałac, aby się dowiedzieć o przyczynie ruchu, jaki wszczął się niespodzianie. W chwili, gdy wyszedł z pałacu, został zamordowany. Data 4 lutego, oznaczona jako dzień śmierci Gordona, zdaje się być przeto mylną.

Londyn, 12 lutego. Z Kairu telegrafują do *Biura Reutera*: Nubar basza zawiadomił dyplomatycznych przedstawicieli Niemiec i Rossyi, iż Anglia zgadza się na to, aby Rossya i Niemcy miały swoich reprezentantów w kasie długu państwowego. Włochy cofnęły poprzednie swoje zastrzeżenie, skutkiem czego rząd egipski gotów jest uskutecznić nominacye, skoro tylko Rossya i Niemcy wskażą odpowiednie osobistości.

Londyn, 12 lutego. (*Tel. pryw.*) Generał Wolseley telegrafuje, że zbiegli z Chartumu potwierdzili wiadomość o śmierci Gordona. Z tego powodu panuje tu ogólna żałoba. Opinia publiczna z oburzeniem odpiera insynuacyę, aby Anglia wycofała swoje wojska z Sudanu. Z powodu śmierci Gordona dziennik *Daily News* wyszedł w żałobnych obwódkach. Pewną jest rzeczą, iż główne siły angielskie posuną się z Korti w kierunku Metammeh. Wojska te mają skoncentrować się w Gubat. Wiadomość, jakoby stanowisko Wolseleya w skutek upadku Chartumu było silnie zagrożonem, zdaje się być bezzasadną. Lord Roseberg powołany został do gabinetu angielskiego, co uważają powszechnie jako oznakę, iż rząd zdecydowany jest na energiczną politykę w Egipcie i Sudanie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 11 lutego 1885, godzina 1, min. 45. Alp. Tow. góru. 46·75, Węg. akcye kredyt. 312·25, Akcye anglo-austr. 107·—, Akcye banku Union 78·57, Akcye kolei Karola Ludwika 270·50, Akcye kolei północnej 249·25 Akcye kolei południowej 143·90, Akcye kolei Alföld 186·25, Akcye kolei Elżbiety 307·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 216·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 176·25, Wiedeńskie losy 125·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 1·8·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·75, Losy regulacyi Cisy 118·40, Losy tureckie 22·50, Węgierska renta 98·22, Akcye banku związkowego 106·75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·30¼, Węgierskie losy 118·75, Marka niemiecka —·—, Usposobienie utwierdzone.

Wiedeń, 11 lutego 1885 r. godzina 5 minut 30. Akcye kredytowe 303·60, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 270·50, Południowa —·—, Renta papierowa 83·35, Galic. listy zastawne 101·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9·78·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 11 lutego 1885.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
(walutą austr.)	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. (bez kupona)	269	75	273	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	215	—	218	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	282	—	287	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	237	—	242	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	45	100	45
" " " 4 pr. w. a.	91	50	92	75
" " " 5 pr. okresowe	99	45	100	45
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	87	25	88	25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	—	102	—
" " " 5 pr. w. a.	96	60	97	60
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	98	65	99	65
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	58	—	60	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	58	—	60	—
4½ prc. kraj. listy zastawne	91	—	92	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	—	102	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	96	75	97	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	60	91	60
5. Losy miasta Krakowa	16	50	18	50
" " Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	71	5	81
Dukat cesarski	5	75	5	85
Napoleondor	9	73	9	83
Półimperyał	10	—	10	12
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
" " papierowy	1	29	1	31
100 marek niemieckich	60	10	60	80
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 9 lutego 1885.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	83.30	83.45
luty-sierpień	83.45	83.60
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	83.90	84.05
kwiecień-październik	84.—	84.15
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	127.—	128.—
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	137.75	138.25
" " 1860 po 100 złr. 5 pr.	141.50	142.—
" " 1864 po 100 złr.	174.25	175.25
" " 1864 po 50 złr.	172.—	173.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	152.75	153.25
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	98.85	99.—
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	106.20	106.40
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	101.40	102.—
Galicyi	101.40	102.—
Niższej Austryi	105.—	106.25
Siedmiogrodu	101.50	102.25
Węgier	102.—	103.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	105.50	106.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	302.40	302.70
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	660.—	665.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	865.—	867.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	526.—	527.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	236.25	236.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2483	2488
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	270.25	271.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war.	216.25	217.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	307.75	308.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	143.50	144.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	181.50	182.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 40 l.	98.25	98.75
" " " premiowe po 3 pr.	97.—	97.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	100.—
" " " " w 20 l. 7 pr.	100.—	101.—
" " " " w 36 l. 5½ pr.	99.50	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.50	92.50
" " " " po 5 prc.	99.90	100.20
" " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.90	100.20
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.—	101.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	102.70	102.90
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	102.50	103.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.80	100.20
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	100.—	100.50
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	105.60	106.—
" " po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	99.90	100.20
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.50	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	82.80	83.20
z r. 1867	91.10	91.50
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.90	100.20
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.25	178.50
Clarego po 40 zł. m. k.	43.25	44.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.—	115.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.25	17.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	44.75	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.50	39.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.50	14.75
" " węgiersk. " po 5 zł.	9.20	9.40
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.50	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	54.25	54.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.75	49.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.75	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	130.—	131.50
" " po 50 zł. w. a.	67.—	69.—
Waldsteina po 2· zł. m. k.	29.75	30.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.—	37.50
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	123.80	124.05
Paryż za 100 fr.	48.85	48.90
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.80.—	5.82.—
" pełnej wagi	5.76.—	5.78.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.77.50	9.78.—
Rossyjski imperyał	10.04.—	10.06.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	91.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 11 lutego 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	25
" " " w srebrze	83	95
Renta w złocie	106	70
5 prc. austr. rent marcowa	98	95
Akcye banku wiedeńskiego	866	—
" " kredytowego	303	—
Londyn	123	85
Srebro	—	—
Napoleondor	9	78
Dukat cesarski men.	5	80
100 marek niemieckich	60	35

Przyjechali do Lwowa
dnia 12 lutego 1885.

Hotel George'a

Pp. K. Winnicki z Turad. W. Osmulski z Góry. S. Starowiejski z Bratkówki. B. Komarnicki z Bobocza. I. Jaruntowski z Załanowa. Dr. I. Czerwiński z Fürstenhof. H. Sykora z Białkowic. L. Slöckner v. Sturmau ze Zborowa. K. Tersztyansky z Czerniowiec. Weiss z Tarnopola.

Hotel Europejski

Pp. I. Onyszkiewicz ze Złoczowa. I. Kiesler ze Stanisławowa. S. Rucicki z Warszawy. H. Russ z Pragi

Hotel Francuski

Pp. A. Broeder z Podhorodec Z. Orme zowski z Krystynopola. L. Szczepański z Jass Z. Tittinger ze Stanisławowa. H. Feigl z Wiednia.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie) z dnia 12 lutego 1885.

Barometr 739 90mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy — 4.8 C. Psychrometr wilgotny — 5.9 C. Prężność pary 2.3mm. Wilgoć 74%. Zachmurzenie 10. Wiatr El. Ozon 7.

Temperatura powietrza — 3 8°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 766.80mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego—1.3°C
Najniższa temperatura w nocy— 5 3 C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. $= 340^m,5$.

Dla 13 lutego 1885

E. = $14^m\ 25,^s_{67}$. $\Theta_0 = 21^h\ 34^m\ 28,^s_{47}$.

Zachód słońca 12go lutego o 5h. 13m. 2 wschód o 1½h. 16m., 2.

W lutym nastąpi ostatnia kwadra księżyca 6d 12h 13m, 7; nów 14d 15h 57m, 9; pierwsza kwądra 22d 0h 7m, 1; pełnia 28d 17h 36m, 5.

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie odziemnym (Apogeum) 9d 13h, 5; w punkcie przyziemnym (Perigeum 25d 13h, 5.

Równanie czasu będzie przez cały miesiąc dodatnie, wskutek czego zegary zwykłe, wyprzedzać będą zegary słoneczne, o ilość E. w prawdziwe południe.

Średni stan barometru, zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na luty 1e Lwowa średnia temperatura —1°,5C.

Spostrzeżenia meteorologiczne

11 lutego 1885	2h	9h
Stan barometru w milimetr.	735,45	735,4
Stan termometru suchego w st. Cels.	—2,7	—4,4
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	—3,2	—4,5
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	3,5	3,1
Wilgotność powietrza względna w %.	89	95
Stan nieba.	9	10
Kierunek wiatru	so	so.
Moc wiatru.	1	1
Ilość opadu mierzonego do 2h 0,mm0		
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, o 9h. —2,..		
Najniższa temperatura w ciągu dnia, o 9h. —7,4		

(N. B. 12/2 1885 od 12h w połud. w połud. 13/2 1885).

Przy wietrze o zmiennym kierunku i temperaturze średniej dnia około — 4°C. zamglone, powietrze wilgotne, opad śniegu.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 7. (888 3—3)

Sąd powiatowy potrzebuje zaraz dyetaryusza z szybkiem i czytelnem pismem, wynagrodzenie miesięczne 22 złr.

Chrzanów dnia 6 lutego 1885.

L. 1204. (919 3—3)

Posada naczelnika urzędów pomocniczych sądu obwodowego w Sanisławowie w IX. klasie rangi ze systemizowanemi poborami jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę ewentualnie o taką posadę przy innym sądzie obwodowym Galicyi wschodniej opróżnić się mogącą, wniosą swoje należycie udokumentowane po dania do końca lutego 1885, do Prezydyum sądu obwodowego w Stanisławowie.

Lwów, 8 lutego 1885.

Kuratele.

L. 6848. (977 1—3)

Dla Antoniego Moronia, na umyśle chorego, tutejszy sąd ustanowił kuratorem Mikołaja Moronia w Radymnie.

C. k. sąd powiatowy
Radymno, 15 grudnia 1884.

L. 49533. (981 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, iż dla chorej na umyśle Leonardy z Przybylskich Roth, w miejsce Zygmunta Arnolda dotychczasowego kuratora Jan Kovacs kuratoram zamianowany został.

Lwów, dnia 31 października 1884.

L. 8794. (967)

C. k. sąd powiatowy uznaje na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z 15 listopada 1884 l. 11204 Filemona Kuczyńskiego z Buska głupkowatym.

Kuratorem ustanowiony Szymon Święcicki z Ubinia.

Busk 10 lutego 1885.

Księgi gruntowe.

L. 1433. (972)

Akta założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Bursztyn z kolonią Ludwikówka składa się do przejrzenia w sądzie tutejszym.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania mogą być wnoszone do dnia 16 lutego 1885, na którym ewentualnie rozprawy przeprowadzone zostaną.

C. k. sąd powiatowy
Bursztyn 6 lutego 1885.

L. 1343. (971)

Dochodzenia miejscowe, celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Zagórze, powiatu sądowego bursztyńskiego, rozpoczyna komisya hipoteczna dnia 9 marca 1885.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

C. k. sąd powiatowy
Bursztyn 5 lutego 1885.

L. 1014. (970)

Dochodzenia miejscowe, celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Sarnki dolne powiatu sądowego bursztyńskiego, rozpoczyna komisya hipoteczna dnia 19 lutego 1885.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne

C. k. sąd powiatowy
Bursztyn, 5 lutego 1885.

Wyroki prasowe.

L 2076. (943)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w nr. 2 czasopisma: „Nowe Zerkało" z dnia 13/27 stycznia 1885 pod napisem: „Zuzanna i jej napastnyki" włącznie z ilustracyą, zawiera znamiona zbrodni z § 65 l. a) u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 4 lutego 1885.

L. 1994. (942)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §. 493 sp. k. i §. 36 u p., że treść artykułów umieszczonych w nr. 7 czasopisma: „Walka klas" wychodzącego w Genewie z listopada 1884 pod napisem: „Hubaczki i Kazimierz Puchewicz, Wspomnienie pośmiertne" zawiera znamiona zbrodni z §. 63 i 75 u. k. i występku z §. 300 i 305 u. k., a wskutek tego wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tych artykułów.

Lwów, dnia 3 lutego 1885.

L. 2107. (945)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k i § 37 u p., że treść artykułu umieszczonego w nr. 8 czasopisma: „Diło" z dnia 19/31 stycznia 1885 pod napisem: „Konfiskaty gazet" zawiera znamiona zbrodni z §. 65 l. a) u. k. i występków z §. 300 u. k. i §. 24 u. p., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 6 lutego 1885.

L. 2106. (944)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. p, że treść artykułów umieszczonych w nr. 7 czasopisma: „Słowo" z dnia 19/31 stycznia 1885 pod napisami: „Kalejdoskop i hałycko ruskaja cerkow i korespondencyi Słowa z nad Łomnycі" zawiera znamiona występków z §. 300 i 302 u k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 6 lutego 1885.

L. 2108. (946)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k i §. 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w nr. 20 czasopisma: „Strażnica Polska" z dnia 25 stycznia 1885 pod napisem: „Żywot ś.p. dra Tadeusza Żulińskiego" i pod napisem: „Garstka" zawiera znamiona zbrodni z §. 65 i wyst. z § 305 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 4 lutego 1885.

L. 2109. (947)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w nr. 2 czasopisma: „Łączność" z dnia 30 stycznia 1885 pod napisem: „Organizacya Magistratu" zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 4 lutego 1885

Licytacye.

L. 7918 (893 3—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 10 lutego, 10 marca i 9 kwietnia 1885 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż sianożęci do Józefa Bochenka i masy spadkowej Pauliny Bocheńkowej należącej, w Wyrkach położonej na rzecz Henocha Kahane celem zaspokojenia 41 zł. 50 cnt.

Cena wywołania 100 złr. w. a.

Wadyum 10 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Radziechów, dnia 17 grudnia 1884.

L. 4259. (914 3—3)

W dniach 27 lutego, 30 marca i 27 kwietnia 1885 każdym razem o 10 godzinie odbędzie się w sądzie tut. licytacya realności Wasyla Kałynija własnej pod l. 47 w Perchińsku powiatu Dolińskiego nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 119 złr. 78 cnt. wa. zpn. na rzecz ogólnego rolnicz. kredyt zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie.

Cena wywołania 300 zł. wadyum 30 złr.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Rożniatów, 28 stycznia 1885.

L. 10793. (894 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że w sądzie tutejszym odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 12 w Posadzie san. położonej, wedle księgi głównej gminy Posada sanocka Tom. I pag. 12 n. 1 haer. dłużnika Ignacego Terleckiego własnej.

Do licytacyi tej wyznaczono termina na 24 lutego, 24 marca i 6 maja 1885 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania wynosi 6082 zł. 15 cnt. wa. wadyum 608 zł. 12½ cnt. wa.

Reszta warunków, wyciąg tabularny i akt oszacowania można przeglądać w tutejszym sądzie.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu Tadeusza Urbańskiego i Alozyi z Terleckich Pałuczkowej jako też tych wszystkich wierzycieli którzyby po dniu 17 października 1883 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego na rzeczoną realności prawo zastawu uzyskali, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny rezolucyę licytacyjną doręczyć nie było można, do rąk ustanowionego kuratora w osobie pana adw. dr. Gawła z substytucyą p. Chwaliboga w Sanoku.

Sanok, dnia 31 grudnia 1884.

L. 5774. (868

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie wiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Borucha Hermelina przeciw Iwasiowi gras ptoł 130 złr. zpn odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 25 lutego 12 marca 20 marca 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż realności l. wykazu 184 w Żółtańcach.

Cena wywołania 580 złr. wadyum ... złr. w. a.

Reszta warunków, wyciąg tabularny akta przejrzeć można w registraturze.

Kulików, 28 grudnia 1884.

L 11091. (867

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 26 lutego 1885, i ... ca 1885 powyżej ceny szacunkowej ... cya realności l. 4 w Ebenau według hip. 8 Krzysztofa l Katarzyny Holc... własnej, na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 693 złr. 90 cnt. zpn.

Cena wywołania 2000 złr. w... 200 złr. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w registraturze.

W razie nie odbytej sprzedaży wyższych terminach, wyznacza się do słuchania wierzycieli hipotecznych na dzień 9 kwietnia 1885 godz. 10

Gródek, 4 grudnia 1884.

L. 4260. (915

W dniach 27 lutego, 30 marca kwietnia 1885 każdym razem o 10 godz. rano odbędzie się w sądzie tut. licytacya realności Malija K łynija własnej pod ... w Perchińsku powiatu dolińskiego pod ... nieintabulowanej celem zaspokojenia 135 złr. 79 cnt. w. a. na rzecz ogólnego rolnicz. kred. zakładu dla Galicyi i ... winy we Lwowie.

Cena wywołania 300 zł. wadyum ...

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Rożniatów, 28 stycznia 1885.

L. 4211. (913

C. k. sąd powiatowy w Łańcucie ... lem zaspokojenia Galicyjskiemu zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie ... głych dwóch rat po 100 złr. i reszty kapitału w kwocie 1903 złr. 31 cnt. zpn. ... suje egzekucyjną publiczną sprzedaż ... ści pod nk. 12 n. 97 st. w Żołyni ... Nuty i Mariem małżonków Wangów ... w trzech terminach 13 marca 1885, 14 ... tnia 1885 i 15 maja 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie.

Cenę wywołania stanowi kwota ... zł. wadyum wynosi 670 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza p. Antoniego Hanusza.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w godzinach urzędowych w tutejszo - sądowej registraturze. Łańcut, 31 lipca 1884.

L. 3372. (843

Celem zaspokojenia kwoty 20 zł. ... od Anny Wypiórowej względnie od masy spadkowej po tejże Antoniemu Strzeżowi ... mu należącej się rozpisana zostaje ... na licytacya realności po nr. 367 w ... nowie położonej na dniu 9 marca ... 16 kwietnia 1885 w sądzie o godz. 9 ...

Cena wywołania 125 złr.

Wadyum 12 złr. 50 cnt. reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.
Chrzanów, dnia 20 czerwca 1884.

Licytacye.

2867. (400 1—3)

W dniach 16 marca 1885 i 16 kwietnia 1885, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 53 nowy 45 star. rep. 102 w Wykotach powiecie samborskim położonej, wyk. hip. l. 26 objętej w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw małoletnim spadkobiercom Mikołaja Hamann a to: Stefana, Maryśki, Michała, Hanuśki i Iwana Hamanów reszty kapitału 89 zł. 92 ct. w. a. z pn. Cena szacunkowa i wywołania wynosi 400zł. wadyum 40 zł. w. a. Na powyższych terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie. Gdyby rzeczona realność na powyższych terminach sprzedaną nie została przeto celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 18 maja 1885 o godzinie 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze tu sądowej.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratora adwokata dr. Fiternika z substytucyą adw. dr. ...cha w Samborze.

C. k. sądu powiatowego miej. del.

Sambor, 7 listopada 1884.

6491. (788 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 50 zł w. a. z pn. na rzecz ...ego Vorzimmera odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 15 w Lipnicy murowanej, według wykazu hipot. l. 15 ks. gr tejże gminy Jędrzeja ...lka własnej a na 230 zł. w. a. oszacowanej, w jednym terminie a to dnia 18 marca 1885, o godzinie 10 rano, w sądzie tutejszym z tem, że połowa tej realności na tym terminie za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Wiśnicz, dnia 21 grudnia 1884.

---

266. (866 1—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie ...ianowicie: reszty 3 raty z 1 sierpnia ... w zł. 27 — 8pr. zwłoki od 20 października 1877. ...ty z 1 lutego 1877 w zł. 60 — 8pr ...ki od 1 lutego 1877, 5 raty z 1 sierpnia 1877 w zł. 60 — 8pr. zwłoki od 1 sierpnia 1877, 6 raty z 1 lutego 1878 w zł. 60 zwłoki od 1 lutego 1878, 7 raty z 1 sierpnia 1878 w zł. 60 — 8pr. zwłoki od 1 sierpnia 1878, 8 raty z 1 lutego 1879 w zł. 60 — 8pr. zwłoki od 1 lutego 1879 ...ty z 1 sierpnia 1879 w zł. 60 — 8pr. zwłoki od 1 sierpnia 1879, 10 raty z 1 lutego 1880 w zł. 60 — 8pr. zwłoki od 1 lutego 1880, 11 raty z 1 sierpnia 1880 w zł. 60 — 8pr. zwłoki od 1 sierpnia 1880 ...raty z 1 lutego 1881 w zł. 60 — 8pr zwłoki od 1 lutego 1881, 13 raty z 1 sierpnia 1881 w zł. 60 — 8pr. zwłoki od 1 sierpnia 1881, 14 raty z 1 lutego 1882 w zł. 60 — 8pr. zwłoki od 1 lutego 1882, ...raty z 1 sierpnia 1882 w zł. 60 — 8pr. zwłoki od 1 sierpnia 1882, 16 raty z 1 lutego 1883 w zł. 60 — 8pr. zwłoki od 1 lutego 1883, 17 raty z 1 sierpnia 1883 w zł. 60 — 8pr. zwłoki od 1 sierpnia 1883, 18 raty z 1 lutego 1884 w zł. 60 — 8pr. zwłoki od 1 lutego 1884, 19 raty z 1 sierpnia 1884 w zł. 60 — 8pr. zwłoki od 1 sierpnia 1884, pozostającego kapitału do spłacenia w ...ocie 533 zł. 87 kr., z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 16 marca 1885, 13 kwietnia i 18 maja 1885, o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności ...w. h. 78 w Wyciążach położonej Jacen...o Bętkowskiego własnej.

Cena wywołania 2200 zł., wadyum 220 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 19 maja 1885 o godzinie 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Rothwein z substytucyą adw. dr. Kleina w Krakowie.

Kraków 8 stycznia 1885.

L. 257. (906 1—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Jerzego Russina jun. przeciw M. N. Margolinowi o 600 zł. odbędzie się w celu zaspokojenia tej kwoty, na dniu 19 marca, 23 kwietnia i 28 maja 1885 o 10 z rana w biórze I publiczna sprzedaż sumy 2000 zł. na realności 72/65¼ w Stanisławie na rzecz dłużnika M. N. Margolina zahipotekowanej a to w pierwszych dwóch terminach tylko powyżej lub za cenę wywołania, w ostatnim zaś poniżej takowej.

Wadyum wynosi 200 zł. w. a.

Dla nieobecnych ustanowiono kuratorem adw. dr. Katzenellenbogena w Stanisławowie.

Resztę warunków przejrzeć można w sądowej registraturze.

Stanisławów, 28 stycznia 1885.

L. 74. (908 1—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy oznajmia, że w sprawie egzekucyjnej galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie przeciw bezwłasnowolnemu Damazemu Kunaszewskiemu o 1451 zł. 2 ct. 652 zł. 81 ct. 4107 zł. 59 ct. i 15657 zł. 92 ct. a. w. z pn. wskutek odezwy lwowskiego c. k. sądu krajowego z dnia 11 października 1884, l. 46419 rozpisuje przymusową sprzedaż dóbr Perekosy wedle pozycyi 1 karty B. wykazu hipotecznego 179 do dłużnika Damazego Kunaszewskiego należących a według pozycyi 3, 5, 6 i 8 karty C tegoż wykazu hipotecznego l. 179 wspomnianym pretensyom, pochodzącym z pierwotnych 35000 zł. w. a. z pn. 100 zł. 4900 zł. i 17200 zł. w. a. z pn. za hipotekę służących w tutejszym c. k. sądzie obwodowym w drodze publicznej licytacyi przeprowadzić się mającą w trzech terminach to jest: na dzień 19 marca, 20 kwietnia i 22 maja 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem, pod następującemi warunkami.

1) Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 49.260 zł. w. a. — W pierwszym drugim i trzecim terminie dobra te niżej ceny wywołania nie będą sprzedane.

2) Wadyum przed rozpoczęciem licytacyi złożyć się mające wynosi 4 926 zł. wa.

3) Gdyby dobra te przy tych terminach przynajmniej za cenę wywołania sprzedane nie były, natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków, wyznacza się termin sądowy na dzień 22 maja 1885 o godzinie 3 po południu z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni, jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Reszta warunków i wyciąg tabularny mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Stanisławów, 24 stycznia 1885.

L 18459. (966 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności zakładu kredyt. włośc. w kwocie 196 zł. z pn. odbędzie się dnia 26 lutego, 17 marca i 17 kwietnia 1885, o godz 10 rano, w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności pod lk. 33 w Pasiecznej położonej wedle wyk. hipot. l. 62 Wasyla Zaremby własnej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 400 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 40 zł Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Buczyński.

Resztę warunków, tudzież wyk. hipot realności, przejrzeć można w tus. registraturze.

Stanisławów, 30 listopada 1884.

L. 19472. (965 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej d. l. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 95 zł. 92 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 26 lutego, 17 marca i 13 kwietnia 1885, o godz. 10 rano w tusąd. zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Piotra Bodnara własnej, w Pawelczu pod lk 4 położonej, która przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej 400 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 40 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Lubinski.

Stanisławów, 27 listopada 1884.

L 19474. (964 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włośc. w kwocie 146zł. 6 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 28 lutego, 17 marca i 20 kwietnia 1885, o godz. 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności pod lk. 49 w Pasiecznej położonej, wedle wyk. hipot. l. 77 Hrynia Fedyka własnej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 400 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 40 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Buczyński.

Resztę warunków i wyk. hip. realn. przejrzeć można w tus. registraturze.

Stanisławów, 30 listopada 1884.

L. 258. (962 1—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Jerzego Russina jun. przeciw M. N. Margolinowi o 1000 zł. z pn. odbędzie się w celu zaspokojenia tej wierzytelności na dniu 19 marca 23 kwietnia i 28 maja 1885 o 10 przedpołudniem w biurze I publiczna sprzedaż sumy 2000 zł. na realności lk 72/65¼ w Stanisławowie na rzecz dłużnika M. N. Margolina zahipotekowanej a to w pierwszych dwóch terminach tylko powyżej lub za cenę wywołania, w ostatnim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 200 zł.

Dla nieobecnych ustanowiono kuratorem adw. Dr. Katzenellenbogena w Stanisławowie, resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Stanisławów, 28 stycznia 1885.

L. 11736. (912 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Huczku pod lk. 26 położonej, wedle księgi ingrosacyjnej III n. 2 haer. tejże gminy ciało tabularne stanowiącej, dłużniczki Katarzyny Proszyńskiej własnej, na zaspokojenie pretensyi Fritza Feldy, dnia 23 marca, 27 kwietnia i 1 czerwca 1885, każdego razu o godzinie 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 120 zł. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 12 listopada 1884, do tabuli weszli kuratorem p. Antoniego Richtera i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Z c. k. sądu powiatowego

Dobromil, dnia 5 grudnia 1884.

L. 16251. (685 1—3)

W dniu 19 lutego 1885 o 10 godz. rano odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Aby Halma w kwocie 49 zł. w. a. z pn., egzekucyjna licytacya realności dłużnika Nykoły Tkaczuka, objętej wykazem l. 378 ks. grunt. Ispaskiej, i poniżej ceny szacunkowej 315 złr., za złożeniem wadyum 10 prc.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

C k. m. del. sąd powiatowy.

Kołomyja, 21 listopada 1884.

L. 951. (8382 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. delegowany w Brzeżanach podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 22 kwietnia, 27 maja i 24 czerwca 1885, odbędzie się w tut. sądzie zawsze o godz. 10 rano, publiczna przymusowa sprzedaż sianożęci l. top. 476 oznaczonej, w Brzeżanach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do masy spadkowej Michała Widajewicza, przez kuratora adw. dra Leona Madejskiego zastępywanej, należącej, ku zaspokojeniu pretensyi Herca Haselkorna 120 złr. a. w. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 415 złr. 40 ct a. w

Wadyum zaś wynosi 41 złr. 54 ct. aw.

Sianożęć ta sprzedaną będzie na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny wywołania.

Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania, wolno przejrzeć lub odpisać w tusądowej registraturze.

Brzeżany, 15 listopada 1884.

L. 16446 (32 2—3)

C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. galic. Banku hipotecznego we Lwowie w pozostałej sumie 12613 złr. 49 ct. w. a z większej 12801 złr. 29 ct. w. a. z procentem po 7% od dnia 26 kwietnia 1880 bieżącym, kosztami egzekucyjnemi w kwocie 9 złr. 36 ct. i 12 złr. 7 ct. do przeprowadzenia w drodze relicytacyi publicznej sprzedaży egzekucyjnej dóbr Żurowa w powiecie brzosteckim położonych dłużnika p. Aleksandra Rodeckiego własnych, dozwolonej uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 5 kwietnia 1879 l. 13726, wyznacza w sądzie termin na dzień 2 marca 1885 o godzinie 10 rano na których sprzedaż rzeczonych dóbr w jednym terminie niżej ceny szacunkowej nawet za jaką bądź cenę nastąpi.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa, w ilości 26240 złr. w. a. przy udzieleniu pożyczki bankowej na te dobra przyjęta.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 1312 złr. w. a

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej c. k. sądu obwodowego.

O rozpisaniu tej relicytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, mianowicie c. k. uprz galic akc Bank hipoteczny we Lwowie, Aleksander Rodecki, Waleryan Szeliski, c. k. Urząd podatkowy w Pilźnie, c. k. Prokoratorya Skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, a w szczególności z miejsca pobytu niewiadomi Michał Ader, Filip Hochfeld, Piotr Szumlakowski następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 7 listopada 1884 do hipoteki dóbr Żurowa weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub w przyszłości zapaść mogąca z jakiego kolwiek powodu nie została doręczona, do rąk kuratora, w osobie adwokata dr. Tokarza ustanowionego, tudzież przez edykt, którego ogłoszenie równocześnie zarządza się.

W Tarnowie d. 27 listopada 1884.

L. 5667. (936 2—3)

Na dniu 18 lutego, 18 marca i 20 kwietnia 1885, każdym razem o godz. 10 rano, na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej odbędzie się w sądzie tutejszym na rzecz Józefa Piotrowskiego, celem zaspokojenia 59 złr 50 cnt. wa zpn. publiczna sprzedaż realności do nieletnich Stefana Maryi, Jurka, Haśki i Michała Kwasiczyńskich należącej, wykazem hip. 272 księgi gruntowej gminy Lubliniec nowy objętej. Cena szacunkowa wynosi 156, wadyum 16 złr. w. a. Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Cieszanów, 15 stycznia 1885.

Zl 1237. (916 3—3)

Kundmachung.

Laut des Erlasses des hohen k. k. Finanz-Ministeriums vom 7. März 1884 Zl. 7573, wurde die Herstellung eines Zubaues an das neue Magazin bei der k. k. Tabak-Fabrik in Krakau mit dem Kostenbetrage von 16754 fl. 49½ kr. bewilligt.

Wegen Sicherstellung dieses Baues wird, nachdem die erste Concurrenz-Verhandlung kein entsprechendes Resultat ergab hiemit eine neuerliche Concurrenz-Verhandlung ausgeschrieben und werden Unternehmungslustige eingeladen, ihre mit einer Stempelmarke von 50 kr. versehene und mit der Vadial-Quittung belegten Offerte bis 27. Februar l. J. bei der k. k. Tabak-Fabrik in Krakau während der gewöhnlichen Amtsstunden zu überreichen. Das Vadium ist mit 5 prc. der Bausumme zu berechnen und bei einer k. k. Casse zu erlegen.

Von dem obigen Kostenbetrage entfallen auf die:

		fl.	kr.
1.	Baumeister-Arbeiten	5746 fl.	08 kr.
2.	Steinmetz-Arbeiten	1376 „	31 „
3.	Cementgußwaaren	108 „	— „
4.	Zimmermans-Arbeiten	3901 „	88 „
5.	Spengler-Arbeiten	599 „	89½ „
6.	Schieferdecker-Arbeiter	802 „	42½ „
7.	Tischler-Arbeiten	354 „	90 „
8.	Schlosserbeschläg-Arbeiten	246 „	20 „
9.	Schlossergewichts- „	1137 „	—
10.	Gußeisenwaaren	1636 „	16 „
11.	Glaser-Arbeiten	80 „	92½ „
12.	Anstreicher-Arbeiten	208 „	23½ „
		16198 fl.	01 kr.
	hiezu die Kosten der im Kosten-Ueberschlage angeführten von der k. k. Tabak-Fabrik in Krakau beizustellenden Bretter per	400 fl.	
	weiters die im Anhange zum Kosten-Ueberschlage angeführten Mehr-Arbeiten per	156 fl.	48½ kr.
	Zusammen	16754 fl.	49½ kr.

sechzehntausend siebenhundert fünfzig vier Gulden 49½ Kreuzer.

Anbote können auf die Uebernahme des ganzen Baues, oder aller Arbeitskategorien mit Ausnahme der Gußeisenwaaren, oder auf Uebernahme Letzterer allein lauten.

Die Beträge in den Offerten sind mit Buchstaben und Ziffern zu schreiben.

Die k. k. General-Direction behält sich die Auswahl unter den Offerenten unbedingt vor.

Jene Offerenten, welche für die k. k. Tabak-Regie noch keine Bauten bewerkstelligten haben ihre Offerte mit Nachweisungen über ihre Thätigkeit im Baufache, insbesondere über die allfällige Ausführung von öffentlichen Bauten zu belegen.

Die Pläne, das Vorausmaß, der Kosten-Ueberschlag sammt Anhang und die Baubeschreibung, dann die allgemeinen und speciellen Baubedingnisse, können bei der k. k. Tabak-Fabrik in Krakau eingesehen werden und sind von den Offerenten zum Zeichen des Einverständnisses zu unterfertigen.

Die seinerzeit zu bestellende Bau-Caution beträgt 10% der Erstehungssumme und kann, wie bei anderen ärarischen Unternehmungen in Baarem, in nach dem Gesetze annehmbaren Effecten oder auch hypothekarisch geleistet werden.

Die Offerte bleiben für die Einreicher vom Zeitpunkte der Ueberreichung bis zur Entscheidung hierüber verbindlich, und werden jene, welche acceptirt wurden, vom Zeitpunkte der Annahme auch für das k. k. Aerar verpflichtend.

Wien, am 30 Jänner 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 14227. (803 3—3)

Gorlicki sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Michała Garana i Izydora Garana, że Władysław Płocki wniósł skargę pod dniem 18 lipca 1884 l. 10677 przeciwko nim i innym z miejsca pobytu wiadomym o zniesienie spólności co do posiadłości l. wyk. hip. 129 w Rychwałdzie na którą nowy termin do rozprawy na dzień 27 lutego 1885 o godzinie 9tej rano wyznaczono i odnośne rezolucye z dnia 29 lipca 1884 l. 10677 dla niewiadomych z miejsca pobytu współpozwanych ustanowionemu dla nich kuratorowi dr. Czesławowi Sleczkowskiemu adwokatowi w Gorlicach doręczono

Wzywa się przeto Michała i Izydora Garanów, by ustanowionemu kuratorowi odnośnej informacyi dostarczyli lub wrazie obrania sobie innego zastępcy o tem sądowi donieśli gdyż wrazie zaniedbania skutki złej obrony sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 8 stycznia 1885.

L. 61560. (595 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 29 grudnia 1884 do l. 61560 wnieśli Wacław i Emilia Marya dw. im. Dąbrowscy i Julia Kruszyńska przeciw nieznanym z życia i miejsca pobytu Ezechielowi Ruschbaschan i Wirgilowi Ruschbaschan a w razie ich śmierci przeciw nieznanym ich z imienia i nazwiska tudzież z życia i miejsca pobytu spadkobiercom, pozew o uznanie za zgasłą i wykreślenie ze stanu biernego realności pod l. 427 1/4 i 388 1/4 we Lwowie połowy sumy 400 złr. m k zpn., na który to pozew wyznaczono termin 90dniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Ezechiela i Wirgila Ruschbaschan, względnie ich spadkobierców nie jest wiadome, został dla nich adw. dr. Bieliński kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Moszyński we Lwowie mianowany.

Wzywa się zatem wymienionych pozwanych, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, 3 stycznia 1885.

L. 1948. (594 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem Elżbietę Lewińską ur. Gozdowską z życia i miejsca pobytu niewiadomą a względnie jej z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców a względnie prawonabywców, że c. k Namiestnictwo we Lwowie złożyło odezwą z 26 listopada 1883 l. 74490 w myśl § 1425 ust. cyw. pochodzące ze złożonej w dniu 5 lipca 1807 przez Elżbietę Lewińską obligacyi dwuprocentowej kamery nadwo. (Hoffkammer Obligation) z 1 stycznia 1804 Seria 214 nr. 63375 nominalnych 690 złr. w banko zetl. opiewającą, na nazwisko Elżbiety Lewińskiej urodzonej Gozdowskiej względnie jej cesyonaryuszów opiewającą, do depozytu owczesnego c. k. urzędu ekonomicznego (Wirthschaftsamt) w Siedlcach (cyrkule Zamość wówczas pod panowaniem c. k. rządu zostającego) jako kaucyę dzierżawną z powodu zadzierżawienia od c. k. rządu dóbr kameralnych Strzała, obligacye jednolitego długu państwa z dnia 1 lutego 1880 nr. 117652 na 550 złr. i gotówki 141 złr. 3 ct. i 1 zł. 42 ct. i że celem bronienia praw tychże ustanowiono kuratora ad actum w osobie adwokata Romanowskiego z zastępstwem adwokata Horwatha

Lwów 17 stycznia 1885.

Zl. 12294. (632 2—3)

Das k. k. Kreisgericht in Kolomea macht bekannt, daß die Erben des David Kritz als Hersch Kritz, Joch Kritz und Memel Hammer und Salamon Wiefelberg unterm 15. December 1884 z. Zl. 12294 eine Klage zum schriftlichen Verfahren wegen Einverleibung der Löschung der Fr. Susanna Scheif, der Nachlaßmasse nach Friedrich Serboni, der Fr. Antonina Gromadka, dem Hr Ferdinand Sticher den der Zahl, dem Namen und dem Wohnorte nach unbekannten Kindern des Kajetan Karl Comendo, der Fr. Ludmila Uniatycka der minderj. Bronisława Staszkiewicz, dem Wolf Handel, dem Johann Kurzweil, der Fr. Paulina Veith, der Nachlaßmasse nach Adam Kurzweil, der Nachlaßmasse nach Sidonia Prokopska, dem Ferdinand Kurzweil, der Nachlaßmasse nach der Marie Kaszkowska und dem Hr Johann Kurzweil, Sohn des Rudolf zukommenden Antheile an dem auf den ehemaligen Liegenschaften des Rudolf Kurzweil zu Gunsten seiner Nachlaßmasse intabulirten Restkaufschillinge per 8041 fl 5 kr. sammt 5 prc. Zinsen, dann Erwirkung der Einverleibung der auf dem Gute Męczykówka vel Łuka haftenden Hypothekenlasten gegen die obgenannten ausgetragen hablen.

Für die dem Leben und dem Wohnorte nach unbekannten Fr. Antonin G romadka, die Kinder des Kajetan Karl Comendo und Wolf Handel wird der Curator an der Person des Hr Adv. Dr. Maramorosz in Kolomea mit Substitution des Hr Adv. Dr. Freudenberg in Kolomea bestellt, demselben diese Klage zugefertigt und die Obenbenannten aufgefordert, entweder ihren Bevollmächtigte dem Gerichte bekannt zu geben, oder dem bestellten Curator ihre Behelfe mitzutheilen, widrigenfalls sie den ungünstigen Ausgang der Sache sich selbst werden zuschreiben müssen.

Kolomea, 18. Dezember 1884.

L. 363. (951 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. dla miasta Lwowa, i tegoż pszedmieść S. I oznajmia, z życia i miejsca pobytu niewiadomym: Zygmuntowi Wierzchowskiemu, Maryi Ade li 2im. Wierzchowskiej, Emilii z Dąbrowskich Wojciechowskiej, Władysławowi Dąbrowskiemu, Ludwikowi Dąbrowskiemu i Leokadyi z Dąbrowskich Januszewskiej, tudzież z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobiercom, że przeciw nim i innym przez Stanisława Obertyńskiego pozew de pres. 3 stycznia 1885 l. 363 o zapłacenie kwoty 143 fl. 25 ct. wniesiony został i że ustanawia się dla nich kuratorem adw. dr. Skowrońskiego, z zastępstwem adw. dr. Lehmana, a doręczając pozew powyższy ustanowionemu kuratorowi wiadomo się czyni, iż termin do wniesienia obrony na dzień 20 marca 1885 o godzinie 4tej po południu wyznaczono.

Wzywa się zatem tych nieobecnych pozwanych aby kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyli lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa, sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu pow. miej. del. S. I.

Lwów dnia 9 stycznia 1885.

L. 7834. (930 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Limanowy na skutek skargi z 11 lipca 1884 l. 5240 Herscha Steifa o 122 złr. 70 ct. w. a. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu współpozwanego Ignacego Błeszyńskiego kuratorem c. k. notaryusza Grossa w Limanowy i do sumarycznej rozprawy wyznacza termin na 5 marca 1885 o 9 rano w gmachu sądowym pod rygorem prawa.

C. k. sąd powiatowy

Limanowa, 30 grudnia 1884.

L. 8753. (931 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Limanowy uwiadamia z miejsca obecnego pobytu niewiadomego Moryca Berga, że z przyczyny wniesionej przeciw niemu i innym przez Franciszka Grossa 24 września 1884 do l. 6958 skargi o 206 złr. 30 ct. w. a. ustanowiono dla niego kuratorem ojca, Herscha Berga, któremu rubrykę skargi doręczono i do rozprawy sumarycznej wyznacza termin w gmachu sądowym na 5 marca 1885 o 9 rano.

C. k. sąd powiatowy.

Limanowa, 30 grudnia 1884.

L. 7894. (665 1—3)

Do spadku po śp. Wojciechu Ziomku dnia 12 lutego 1883 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym przychodzi także Piotr Ziomek.

Gdy miejsce pobytu Piotra Ziomka jest niewiadome, przeto wzywa się go aby w przeciągu roku, od dnia ogłoszenia tego edyktu do spadku się zgłosił, gdyż inaczej spadek z deklarowanymi spadkobiercami i ustanowionym kuratorem dla nieobecnego p: adwo. dr. Myszkowskim przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy

Chrzanów dnia 31 lipca 1884.

L. 13119. (735 1—3)

C. k sąd powiatowy w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi c. k galic. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Józefowi i Rozalii Bochenkom pto 713 złr. 39 ct. zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Józefa i Rozalię Bochenków, iż celem doręczenia tabeli płatniczej z dnia 26 lutego 1883 l. 11430 i dalszych uchwał zapaść mających ustanowiono dla nich kuratorem p. adw. dr. Grudzińskiego w Chrzanowie.

Wzywa się tychże, aby wszelkie środki do obrony służące ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub innego zastępcę prawnego sądowi wskazali.

Chrzanów, dnia 30 maja 1884.

L. 850. (851 1—3)

C. k. sąd krajowy wyższy we Lwowie postanowił na podstawie §. 24 ustawy z d. 18 lutego 1878, l. 30 dz p. p., ustanowić następujących znawców do ocenienia przedmiotów wywłaszczenia na rzecz kolei żelaznych uledz mogących na rok 1885

Z zawodu gospodarstwa wiejskiego zatwierdził z ustanowionych już w poprzednich latach znawców dotychczasowej ich własności.

Ignacego Teodorowicza dzierżawcę dóbr w Tyszkowcach, w powiecie Horodeńskim; Rudolfa Jastrzębskiego sądowego taksatora dóbr tabularnych w Stanisławowie;

Kajetana Kluczyńskiego właściciela części dóbr Majdan średni w powiecie Doliniańskim;

Izydora Łączyńskiego, właściciela dóbr Hołe i Zaborze w powiecie Rawskim;

Eugeniusza Wajgarta właściciela dóbr w Macoszynie w powiecie Żółkiewskim;

Władysława Rojeckiego dzierżawcę dóbr w Pieczy-górach w powiecie Sokalskim.

Jana Gnoińskiego dzierżawcę dóbr w Swidowie w powiecie Czortkowskim;

Kornela Horodyskiego właściciela dóbr w Kolendzianach, w powiecie Czortkowskim;

Ludwika Balickiego właściciela dóbr w Wykotach w powiecie Samborskim;

Zenona Nowosielskiego, dzierżawcę dóbr w Kniażycach w powiecie Przemyskim;

Stanisława Dembińskiego dzierżawcę dóbr w Kupiatyczach, w powiecie Przemyskim;

Erazma Hoszowskiego właściela dóbr w Mołodyńczu w powiecie Chodorowskim;

Apolinarego Bogusza dzierżawcę dóbr w Niegowcach w powiecie Wojniłowskim;

Henryka Głowackiego właściela dóbr w Leśniowicach, w powiecie Szczerzeckim;

Józefa Jordana właściciela dóbr w Olszanicy, w powiecie Liskim;

Stanisława Leszczyńskiego dzierżawcę dóbr w Jabłonicy polskiej w powiecie Brzozowskim;

Józefa barona Brunickiego właściciela dóbr w Bereznicy, w powiecie Stryjskim;

Aleksandra Stojałowskiego, właściciela realności w Stryju;

Ryszarda Janickiego dzierżawcę dóbr w Łoszniowie, w powiecie Trembowelskim;

Seweryna Korytkę właściciela dóbr w Suchodołu, w powiecie Husiatyńskim;

Konstantego Ładomirskiego właściciela dóbr w Markowcach, w powiecie Tyśmienieckim;

Franciszka Czaruiakowskiego właściciela dóbr w Klimkowcach, w powiecie Nowosieleckim;

Włodzimierza Zagórskiego właściciela dóbr w Dzurowie, w powiecie Zabłotowskim;

Bolesława Smiałowskiego właściciela dóbr wStojańcach w powiecie Sądowa-wisznia;

Zdzisława Youngę dzierżawcę dóbr w Zapałowie, w powiecie Lubaczowskim, a mianuje Konstantego Bielskiego właściciela dóbr w Smolnicy w powiecie Staromiejskim;

Jana Vivien de Chateaubrun właściciela dóbr w Poznanie hetmańskiej w powiecie grzymałowskim; Władysława Gniewosza właściciela dóbr w Kątach w powiecie Oleskim;

Jana Gołębskiego właściciela dóbr w Pielawie w powiecie Buczackim;

Ferdynanda Janowskiego właściciela dóbr w Głębokim, w powiecie Rymanowskim;

Mieczysława Mniszka przełożonego obszaru dworskiego w Skwarzawie nowej w powiecie Żółkiewskim;

Feliksa Poradowskiego dzierżawcę dóbr w Kotowie w powiecie Brzeżańskim;

Szczepana Siemieńskiego dzierżawcę dóbr w Olchowcu w powiecie Bzeżańskim;

Wincentego Berezowskiego dzierżawcę dóbr w Zyrawie w powiecie Chodorowskim;

Michała Nadachowskiego dzierżawcę dóbr w Rożanówce, w powiecie Tłuste;

Maryana Kęplicza właściciela dóbr w Myszkowie, w powiecie Zaleszczykim;

Józefa Małaczyńskiego zarządcę dóbr kapituły obr. łac. w Honiatyczach, w powiecie Komarniańskim;

Jana Brenera właściciela dóbr w Suchej-woli, w powiecie Janowskim;

Klemensa Torosiewicza właściciela dóbr w Rusiłowie, w powiecie Buseckim;

Karola Mieleckiego zarządcę dóbr w Kozłowie w powiecie Buseckim;

Marcina Gużkowskiego dzierżawcę dóbr w Nowosielcach Kozieckich, w powiecie Birczańskim;

Konstantego Tretera właściciela dóbr w Podlipcach, w powiecie Złoczowskim,

Juliusza Krzyszkowskiego, rządcę dóbr w Krakowcu;

Feliksa Pietrzyckiego, byłego referenta szacunkowego we Lwowie:

Władysława Potockiego właściciela dóbr w Kociubińczykach, w powiecie Kopeczynieckim;

Juliana Kniazia Puzynę, właściciela dóbr w Czarnołożcach, w powiecie Tyśmienieckim;

Hipolita Bohdana właściciela dóbr w Zadwórzu w powiecie Gliniańskim;

Romana Wybranowskiego właściciela dóbr w Uszkowicach, w powiecie Przemyślańskim;

Józefa Teodorowicza właściciela dóbr w Russowie w powiecie Sniatyńskim;

Józefa Pilichowskiego, właściciela dóbr w Lackiej-woli w powiecie Mościskim

Z zawodu leśnictwa zatwierdza się:

Karola Rozwadowskiego, c. k. nadleśniczego w Drohobyczu;

Wilhelma Kropaczka, nadleśniczego w Jasliskach w powiecie Rymanowskim;

Jana Łysakowskiego nadleśniczego w Nowej-Grobli, w powiecie Radymiańskim;

Romualda Makarewicza egzaminowanego leśnika we Lwowie;

Karola Gostyńskiego, nadleśniczego w Sulatyczach, w powiecie Żurawieńskim;

a mianuje się:

Władysława Kornickiego, c k. zarządcę domen i lasów w Kałuszu;

Franciszka Swatona c. k. nadleśnego zarządcę lasów i domen w Berehach nych w powiecie Ustrzyki-dolne;

i Maksymiliana Pallasa zarządcę domen w Mizuniu, w powiecie Dolinia...

Szczepana Drezińskiego egzaminowanego leśnika w Straszewicach, w powiecie Staromiejskim;

Konstantego Linderskiego leśniczego w Jaworowie.

Z zawodu budownictwa i inżynieryi zatwierdza się:

Józefa Jägermana, inżyniera cywilnego w Stanisławowie;

Władysława Czerkawskiego technika i dzierżawcę dóbr w Gajach, w powiecie Winnickim;

Karola Reinera emerytowanego budownictwa we Lwowie;

Franciszka Jaworskiego pryw. inżyniera i budowniczego w Komarnie;

Stanisława Rutkowskiego budowniczego w Jarosławiu;

Józefa Motyczyńskiego, budowniczego w Zbarażu;

a mianuje się:

Jana Zakrzewskiego, autoryzowanego inżyniera cywilnego w Tarnopolu.

Z zawodu fabrykanów zatwierdza się

Jana Pachmana, fabrykanta ko... w Stanisławowie;

Gotfrieda Stratza, właściciela tartaku parowego w Ustrzykach-dolnych.

a mianuje się:

Sygurda Wiśniowskiego, dyrektora stylarni nafty w Kołomyi;

Karola Pietscha fabrykanta ma... we Lwowie.

Dla przedmiotów należących do górnictwa mianuje się:

Zenona Lewickiego zarządcę kopalni nafty w Słobodzie Rungurskiej, w powiecie Peczeniżyńskim;

Cypryana Ciepanowskiego, zaprzysiężonego inżyniera górniczego w Przemyślu.

O czem się c. k. sąd zawiadamia.

Z c k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, dnia 20 stycznia 1885.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

L. 295. (956 ...)

Wydział powiatowy buczacki ogłasza niniejszem konkurs na urzędnika do kancelaryi majątków gminnych w powiecie.

Płaca roczna 600 złr., na objazdy ...

Podania wnosić należy do wydziału powiatowego do dnia 24 lutego b. r.

Z Wydziału powiatowego

Buczacz, dnia 9 lutego 1885.

L. 3132. (926 ...)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia przysługującego gminie miasta Gródka prawa propinacyi dki i piwa w mieście i przedmieściach dzież nakładu gminnego od przywozu ków palonych i piwa na własną potrzebę czas od 1 kwietnia 1885 do końca 1888 t. j. na trzy lata, odbędzie się w tymże urzędzie gminy Gródka na dniu ... marca 1885 od godziny 9 rano do godz. 12 w południe publiczna licytacya.

Cena fiskalna za prawo propinacyi nosi 15032 złr.

za nakład gminny 7521 złr.

Razem 22553 złr.

Tak prawo propinacyi jako też nakład wydzierżawia się razem nierozłącznie, czem się nadmienia, że każdy, który licytacyi zechce wziąć udział, musi przed licytacyą jako wadyum 10prc. od fiskalnej ceny do kasy miasta Gródka w gotówce, papierach wartościowych, pupilarną hipoteką dostarczających, podług kursu złożyć i licytacyi kwitem kasy przed komisyą licytacyjną się wykazać, gdyż w przeciwnym razie jego oferta uwzględnioną nie zostanie.

Wolno będzie licytować ustnie lub za pomocą ofert pisemnych. Te ostatnie muszą być wystawione odpowiednio warunkom licytacyi, należycie ostemplowane, dobrze opieczętowane i kwitem kasy na złożone wadyum zaopatrzone.

Skoro komisya licytacyjna uzna licytacyę za ukończoną, nie wolno będzie ani ustnie licytować, ani też nie będą przyjmowane pisemne przyjmowane.

Chęć licytować mających zaprasza się, ażeby się na terminie w biurze sekretaryatu jawili, a bliższe warunki licytacyi i kontraktu tu niemniej cały skład przedmiotu dzierżawy mogą odczytać w tutejszym ekspedycie.

Zwierzchność gminy miasta.

Gródek, dnia 30 stycznia 1885.

L. 397|B. (747 3—3)

Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej żelazna.

Rozkład jazdy.

Ważny od 15. Lutego 1885.

Przemyśl — Chyrów — Zagórz — Mezö-Laborcz — Leg. Mihalyi.

Kilometr	Stacye		Pociąg mięsz. Nr. 116 I. II. III. kl.	Pociąg mięsz. Nr. 118 I. II. III. kl.	Pociąg mięsz. Nr. 114 I. II. III. kl.		Pociąg osob. Nr. 112 I. II. III. kl.
	Ze Lwowa	Odjazd	3.45		4.43		
	„ Wiednia	„	8—		8.30		
	„ Krakowa	„	10.49		10.46		
—	Przemyśl (Rest.)	Odjazd	8.16	3.16	8.20		
9.1	Hermanowice (Przyst.)	„	8.36	3.38	8.42		
3.8	Niżankowice	„	8 45	3.51	8.54		
8.4	Nowe Miasto (Przyst.)	„	9. 2	4.13	9.16		
4.9	Dobromil	„	9 15	4.40	9.36		
7.8	Chyrów (Rest.)	Przyjazd	9 35	5. 4	10.—		
	do Stryja	Przyjazd	1.23	10.20	—		
	ze Stryja	Odjazd	—		—		10.22
—	Chyrów (Rest.)	Odjazd	9.53		10.20		1.54
9.7	Starzawa	„	10.18		10.46		2.12
9.7	Krościenko	„	10.47		11.16		2.30
8.1	Ustrzyki	„	11 1		11.48		2.46
16.2	Olszanica	„	11.55		12.38		3.17
11.7	Lisko-Łukawica	„	12 28		1.21		3.38
4.1	Załuż	„	12.39		1.34		3.46
4.2	Zagórz (Rest.)	Przyjazd	12 48		1.45		3.53
	do Grybowa	Przyjazd	9.40		—		8.14
	z Grybowa	Odjazd	7.—		—		
			pociąg mięsz. Nr. 15 I. II. III. kl.		pociąg mięsz. Nr. 13 I. II. III. kl.		
—	Zagórz	Odjazd	1.18		2.27		
16.7	Mokre	„	1.53		3.20		
6.8	Szczawne-Kulaszne	„	2. 9		3.50		
10.6	Komańcza	„	2.45		4.46		
13.8	Łupków	„	3.29		5.44		
12.0	Vidrány	„	4. 5		6.36		
4.1	Mezö-Laborcz (Rest.)	Przyjazd	4.15		6.48		
			pociąg osob. Nr. 5 I. II. III. kl.			pociąg mięsz. Nr. 17 I. II. III. IV. kl.	
—	Mezö-Laborcz	Odjazd	4.25		7.18	12 17	
15.2	Radvány	„	4.54		8. 2	1.—	
10.0	Koskócz	„	5.12		8 32	1.31	
9.8	Udva (Przyst.)	„	5.30		8.56	1.55	
5.8	Homonna	Przyjazd	5.40		9 10	2 9	
					pociąg osob. Nr. 3 I. II. III. kl.		
—	Homonna	Odjazd	5.49		9.40	2.24	
9.6	Oermezö	„	6. 9		9.58	2.52	
5.8	Nátafalva (Przyst.)	„	6.19		10. 9	3. 7	
8.6	Nagy-Mihály	„	6.34		10.25	3.41	
9.5	Bánócz	„	6.49		10.41	4. 9	
10.5	T. Terebes-Gálszécs	„	7. 7		10.59	4.46	
7.3	Upor	„	7.19		11.12	5. 9	
7.7	Velejte (Przyst.)	„	7.32		11.26	5.30	
5.4	Leg. Mihályi (Rest.)	Przyjazd	7.40		11.35	5.45	
	do S. Ujhely	Przyjazd	8. 2		12.24	6.40	
	„ Kassa-Kaschau	„	—		3.20	8.40	
	„ Szerencs	„	10.40		2.14	—	
	„ Miskolcz	„	1.11		4.16	—	
	„ Budapest	„	7.10		9.—	—	
	„ Marm.-Sziget	„	—		10. 5	4.13	

Leg. Mihalyi — Mezö-Laborcz — Zagórz — Chyrów — Przemyśl.

Kilometr	Stacye		Pociąg osob. Nr. 4 I. II. III. kl.	Pociąg osob. Nr. 2 I. II. III. kl.	Pociąg mięsz. Nr. 18 I. II. III. IV. kl.		
	Z Budapesztu	Odjazd	8.15	7.45			
	„ Miskolcz	„	2.49	12.36			
	„ Szerens	„	4.34	2.15			
	„ S. Ujhely	„	7. 1	3.49	8. 4		
	„ Marm. Sziget	„	—	5.24	10.18		
	„ Kassa-Kaschau	„	—	12.37	4 44		
—	Leg. Mihályi (Rest.)	„	7.21	4.35	9.10		
5.4	Velejte (Przyst.)	„	7.32	4.44	9 30		
7.7	Upor	„	7.45	4.57	9 52		
7.3	T. Terebes Gálszécs	„	7.59	5.11	10.18		
10.5	Bánócz	„	8.17	5.28	10.52		
9.5	Nagy-Mihály	„	8.34	5.44	11.28		
8.6	Nátafalva (Przyst.)	„	8.49	5.58	11.51		
5.8	Oermezö	„	8.59	6.10	12 12		
9.6	Homonna	Przyjazd	9.14	6.25	12.37		
				pociąg mięsz. Nr. 12 I. II. III. kl.			
—	Homonna	Odjazd	9.19	6.40	12.49		
5.8	Udva (Przyst.)	„	9.29	6.54	1. 5		
9.8	Koskócz	„	9.46	7.19	1 37		
10.0	Radvány	„	10. 3	7.44	2. 9		
15.2	Mezö-Laborcz (Rest.)	Przyjazd	10.27	8 20	2.52		
			pociąg mięsz. Nr. 14 I. II. III. kl.				
—	Mezö-Laborcz	Odjazd	10.32	8.40			
4.1	Vidrány	„	10.44	8.56			
12.0	Łupków	„	11.31	9 54			
13.8	Komańcza	„	12. 3	10.47			
10.6	Szczawne-Kulaszne	„	12.27	11.17			
6.8	Mokre	„	12.43	11 37			
16.7	Zagórz (Rest.)	Przyjazd	1.17	12.15			
	do Grybowa	„	7.40	—			
	z Grybowa	Odjazd	7.—	—		6. 8	
			pociąg mięsz. Nr. 115 I. II. III. kl.	pociąg mięsz. Nr. 113 I. II. III. kl.	pociąg mięsz. Nr. 117 I. II. III. kl.	pociąg osob. Nr. 111 I. II. III. kl.	pociąg mięsz. Nr. 119 I. II. III. kl.
—	Zagórz	Odjazd	1.39	12.40		11.46	
4 2	Załuż	„	1.48	12.53		11.56	
4.1	Lisko-Łukawica	„	1.58	1.10		12. 6	
11.7	Olszanica	„	2.27	1.52		12.31	
16.2	Ustrzyki	„	3. 8	2.50		1. 2	
8.1	Krościenko	„	3.27	3.16		1.18	
9.7	Starzawa	„	3.48	3.44		1.36	
9.7	Chyrów (Rest.)	Przyjazd	4 8	4. 7		1.53	
	w Stryju	„	10.20	—		5.15	—
	ze Stryja	Odjazd	—	11.20	5.16		2.—
—	Chyrów (Rest.)	„	4.16	4 25	9.37		5.40
7.8	Dobromil	„	4.39	4.51	10. 4		6. 9
4.8	Nowe-Miasto (Przyst.)	„	4.53	5. 6	10.19		6.24
8.4	Niżankowice	„	5.10	5 28	10.43		6.46
3.8	Hermanowice (Przyst.)	„	5.19	5.39	10.54		6.57
9.1	Przemyśl (Rest.)	Przyjazd	5.38	6.—	11.15		7.18
	w Krakowie	„	5.10	2.33			
	w Wiedniu	„	7.18	5.10			
	we Lwowie	„	9. 7	11.13			

Ceny jazdy.

od osoby i 1 kilometra, wyjąwszy należytości stemplowej i węgier. podatku transportowego.

Gatunek pociągów	Krajcarów, notami I.	II.	III	IV.
	klasą			
Pociągi osobowe	4.00	3.00	2.00	—
Pociągi mięszane	3.00	2 25	1.50	1.20

Na linii Mezö-Laborcz-Homonna będą aż do odwołania i przy pociągach osobowych Nr. 4 i 5 tylko ceny jazdy do mieszanych pociągów pobrane.
Sprzedaż biletów IV klasy jest na liniach węgierskich ograniczoną i odbywa się tylko przy pociągach Nr. 17 i 18.
Czarna obwódka oznacza czas nocny od 6ej wieczór do 6ej godz. rano.
Oznaczone godziny stosują się wedle południka Budapeszteńskiego.

Wiedeń, w styczniu 1885.

Dyrekcya pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej.

L. 10168. (927 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Na mocy uchwały Rady gminnej z dnia 29. grudnia 1884. l. 10168. rozpisuje się niniejszem w celu wydzierżawienia przysługującego gminie miasta Kołomyi prawa propinacyjnego wraz z dodatkiem gminnym na dalsze trzechlecie, t. j. od 1 stycznia 1886 do końca grudnia 1888 **publiczną licytacyę na dzień 26 lutego 1885.** w urzędzie gminnym począwszy od godz. 9 rano do godz. 1 w południe.

Jako cenę wywoławczą ustanawia się:

I. a) za prawo propinacyi wódczanej 6000 złr. w. a. rocznie, zaś za dodatek gminny 39000 złr, w. a. rocznie.

b) za destylarnię gminną jako dodatek do propinacyi wódczanej 600 złr.

II. a) za prawo propinacyi piwnej 2350 złr. w. a. rocznie, zaś za dodatek gminny 15900 złr. w. a. rocznie.

b) za lodownię piwną jako dodatek do propinacyi piwnej 200 złr. rocznie.

Licytować można tylko na prawo propinacyi wraz z dodatkami, a w ofercie ma być wyrażone jaki czynsz dzierżawy za prawo propinacyi a jaki za dodatki gminne oferent podaje.

Licytantom zostawia się do woli podawanie ofert albo na wszystkie przedmioty razem albo też na przedmioty pod l. I i II. z osobna, przy ofercie jednak konkretalnej ustanawia się cena wywoławcza za prawo obu propinacyj tak wódczanej jako też i piwnej na 8350 złr. w. a., zaś za dodatek gminny od obu na 54900 złr. w. a, za destylarnię i lodownię 800 złr. w. a. rocznie.

Licytować można ustnie lub ofertami pisemnymi, w każdym razie winień licytujący złożyć jako wadyum 10₀/⁰ do ceny wywołania w gotówce lub w papierach wartościowych lub w książeczkach kołomyjskiej Kasy oszczędności i takowe albo dołączyć do oferty lub też złożyć komisyi licytacyjnej.

Wynik licytacyi zawisł od zatwierdzenia Rady gminnej.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w urzędzie gminnym w godzinach urzędowych.

Zwierzchność miasta

Kołomyja dnia 5 lutego 1885.

Burmistrz *dr. M Trachtenberg*

L. 1201. (978 1—3)

Konkurs.

Prezydyum Magistratu król. stoł. miasta Lwowa rozpisuje niniejszem konkurs z terminem do dnia 28 lutego 1885, celem obsadzenia czterech posad koncepistów Magistratu w VI. randze etatu służby miejskiej z płacą rocznych 600 złr. a. w., dodatkiem na pomieszkanie: 1·0 złr. a. w., z zapewnieniem dwóch dodatków pięcioletnich rocznie po 100 złr. a. w., tudzież celem obsadzenia trzech posad praktykantów konceptowych Magistratu z adjutum 420 złr., 500 i 600 złr. a. w.

Od kandydatów na powyższe posady wymaga się ukończonych nauk prawniczych i odbytych z dobrym postępem teoretycznych egzaminów państwowych, względnie osiągniętego stopnia doktora praw, od kandydatów na posady koncepistów nadto dowodu złożonego z dobrym postępem egzaminu praktycznego, jaki dla urzędników Państwa tej kategoryi jest przepisany.

Praktykant konceptowy poddać się winien sześciotygodniowej próbie, a przysięga służbowa zostanie odebraną od niego wtedy dopiero, jeżeli w tym czasie dał dowody pilności i uzdatnienia do służby konceptowej.

W ciągu trzech lat, licząc od dnia złożenia przysięgi, winien złożyć z dobrym postępem egzamin praktyczny z ustawodawstwa politycznego.

Podania, należycie ostemplowane i zaopatrzone w wymagane wyżej dowody, wniesione być mają w oznaczonym terminie do Prezydyum Magistratu.

We Lwowie, dnia 4 lutego 1885